

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
 Telefon Nr. 103-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. **25 gr.**

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji  
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Już w przyszłym tygodniu przystępuje Sąd Najwyższy do rozpatrzenia protestów wyborczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 4. (Sin) Sąd Najwyższy sporządził terminarz rozpraw wyborczych, na których rozpatrywane będą protesty wniesione przeciwko wyborom do Sejmu w poszczególnych okręgach wyborczych. W dniu 4 maja odbędą się dwa posiedzenia sądu, jedno o godz. 10 rano, drugie o godz. 2 popołudniu. Rozpatrywane będą 4 protesty przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu wyborczym Nr. 48 Przemysł — Dobromil — Sanok — Brzozów — Krośno. Protesty te wnosi dr. Ludwik Grosfeld, Józef Seneczka, dr. Cyryl Czerlunkiewicz, dr. Roman Mirowicz i Józef Zelnicki. W dniu 9 maja rozpatrywane będą dwa protesty wyborcze: jeden dotyczący okręgu Płock — Sierpeca a drugi Łódź-powiat — Sieradz. W dniu 18 maja rozpatrywane będą 2 protesty dotyczące

okręgu Łowicz — Kutno, w dniu 1 czerwca będzie rozpatrywany protest z okręgu Nr. 13 Łódź-miasto, dalej z okręgu wyborczego Grodno — Suwałki i Ciechanów — Mława. 8 czerwca będą rozpatrywane 3 protesty wyborcze z okręgu wyborczego Lwów-powiat, w dniu 15 czerwca protest przeciwko wyborom w Białej Podlaskiej oraz Tczewie i Sandomierzu, w dn. 22 czerwca protest przeciwko wyborom w okręgu Poznań-miasto wreszcie w dniu 27 czerwca rozpatrywane będą protesty przeciwko wyborom w okręgu Cieszyn — Bielsko — Pszczyzna i w okręgu nowogrodzkim. W zaprotestowanych tych okręgach poszczególne listy otrzymały mandaty: BB. 36, Centrolew 15, Stronictwo Narodowe 13, Ch. D. 4, Ukraińcy 4, komuniści 2, Niemcy 1, Żydzi 1.

## Znowu chuligański napad na obywatela polskiego w Gdańsku

Gdańsk 29. 4. PAT. Ubiegłej nocy o godz. 1-szej, obywatel polski Lejb Muraba, napadnięty został przy bramie domu, w którym mieszka, przez ukrytych opodal osobników, ubranych po cywilnemu, przyczem jeden z nich zapytał Murabę, czy jest on Polakiem, Żydem lub Rosjaninem. Gdy Muraba odpowiedział, że jest Polakiem, napastnik uderzył go kilkakrotnie twardym narzędziem w głowę tak, że padł on na ziemię, zalewając się krwią i tracąc przytomność. Leżącego na ziemi napastnik kopnął jeszcze dwukrotnie nogą, wypowiadając kilka słów, z których Muraba zrozumiał tylko urzywek: „Nazl...“ O wypadku zawiadomiona została policja, która spisała protokół, kierując ciężko rannego do lekarza, który nałożył mu opatrunek i wygotował świadectwo lekarskie stwierdzające, że Muraba otrzymał kilka uderzeń twardym narzędziem kanciastym, co spowodowało m. in. głęboką ranę 4 cm długo-

ści i 2 i pół cm szerokości. Napastnik jest znany z widzenia napadniętemu. Bywał on stale w towarzystwie syna kapelusznika Bauera, który jest znanym hitlerowcem. Zapytany o nazwisko swego kolegi, Bauer oświadczył, że nazwisko może podać tylko policji.

### Przywódca hitlerowców gdańskich niefykalny

Gdańsk 29. 4. PAT. W dniu wczorajszym komisja prawnicza obradowała nad wnioskiem senatu o wydanie sądom przywódcy partii hitlerowców Greisera, który — jak wiadomo — brał udział w napaści na zebraniu Jungdeutscher Orden w Ziegenhofie. Komisja wniosek ten załatwiła odmownie, motywując swe stanowisko tem, że zajęcie miało podłoże polityczne, a więc wchodzi w grę nieetykalność poselska.

## Burzliwe demonstracje przeciwko dyktaturze w Portugalji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 29. 4. (B) Jak donoszą, w Lizbonie, Oporto i Braga doszło wczoraj do gwałtownych demonstracji akademików oraz ludności miejskiej i robotników przeciw rządowi i dyktaturze prezydenta Carmony. Wobec tysięcy rzesz demonstrantów w Lizbonie policja była bezsilna tak, że do rozprzeczania demonstrujących musiano zawezwać pomoc wojskowej. Podczas starcia z wojskiem 15 demonstrantów zostało rannych, w tym kilku ciężko. W Lizbonie aresztowano przeszło 60 osób. Mię-

dzy aresztowanymi ma się znajdować także rektor uniwersytetu. Wedle niestwierdzonych wiadomości, w Oporto i Braga mają być ofiary w zabitych.

Minister spraw wewnętrznych zaprzecza po głoskom, jakoby podczas wczorajszych rozruchów były wśród studentów ofiary w zabitych, zapowiada jednak, że rząd postanowił utrzymać spokój za wszelką cenę. Donoszą z Madery, że powstańcy zaczęli ostrzeliwać kanonierkę „Ibo“ blokującą port Funchal. Kano-

## A jednak prowadzono rokowania z Arabami w Jerozolimie

Londyn 29. 4. ŻAT. Mimo zaprzeczeń arabskich, w londyńskich kołach rządowych zapewniają, że pierwsze narady przedstawicieli arabskich z udziałem Wysokiego Komisarza odbyły się w Jerozolimie w ubiegłą środę. Rząd londyński podobno miał już otrzymać sprawozdanie z tych narad. Przypuszczają, że narady z Arabami prowadzone są nieoficjalnie. W kołach sjoniskich wskazują na niebezpieczeństwo, jakoby powstało w wypadku, gdyby rząd palestyński nie dość energicznie opierał się żądaniu Arabów o nieuwzględnienie listu MacDonalda. Sądzą że sytuacja wyjaśni się na dzisiejszej naradzie Agencji z rządem. Na tej konferencji będą ustalone wytyczne powołania i składu komisji dla rozwoju Palestyny. Agencja Żydowska przypisuje duże znaczenie sile liczebnej Żydów w tej komisji.

## Aresztowanie trzeciego sprawcy napadu pod Jadżur

Jerozolima (ŻAT.) Policja aresztowała trzeciego Araba, który oskarżony jest o udział w napadzie pod Jadżur. Aresztowany pochodzi ze wsi Asasi pod Safedem i nazywa się Faleh Szubany. Wszyscy trzej aresztowani należą do osławionej bandy rabusiów Achmed Tapisza, która przez czas dłuższy grasowała na północy Palestyny. Policja sądzi, iż w ten sposób rozwiązała tajemnicę napadu pod Jadżur, którego ofiarą padli trzej robotnicy żydowscy.

## Stan zdrowia Harry Sachera

Jerozolima (ŻAT.) Stan zdrowia chorego Harry Sachera nie uległ poprawie. Rodzina chorego wezwała na konsultację słynnego internistę z Egiptu. Przypuszczają, że zastosowana będzie transfuzja krwi.

## Żądania sjonistów amerykańskich

Nowy Jork 29. 4. ŻAT. Odbyła się tu sesja Komitetu Wykonawczego Amerykańskiej Organizacji Sjoniskiej, w której brał udział delegaci wszystkich stanów. Sesja sformułowała stanowisko sjonistów amerykańskich wobec aktualnych zagadnień 17 Kongresu Sjoniskiego. Sesja wezwała delegatów amerykańskich na Kongres do dołożenia starań o utworzenie kierownictwa sjonistycznego, któreby stało na wysokości kompetencji, jakie posiada obecnie prezydent Organizacji Sjoniskiej. Komitet wyraził na dzieję ustalenia przyjazni w stosunku z Arabami na podstawie deklaracji Balfoura. Komitet domaga się również przyłączenia Transjordanji do Palestyny.

nieka odpowiedziała ogniem armatnim i zmusiła powstańców do wycofania się. Biskup z Funchal ofiarował się jako pośrednik między portugalskim ministrem marynarki, dowódcą akcji rządowej przeciw powstańcom a dowódcą twem wojsk powstańczych. Minister oświadczył, że nie będzie pertraktował z powstańcami, lecz żąda bezwarunkowego poddania się.



# P. minister przemysłu i handlu — o handlu

Niedawno temu poruszyliśmy kwestję konieczności pozytywnego ustosunkowania się społeczeństwa polskiego i rządu do handlu („Nowy Dziennik” z 18 bm.). Sprawa ta istotnie w ostatnich dniach omawiana była na łamach prasy kupieckiej i codziennej i widocznie zainteresowała nawet sfery rządowe, które postanowiły dać wyraz swemu stanowisku w tej sprawie. Uczynił to mianowicie p. minister przemysłu i handlu Prystor, oczywiście tylko przygodnie, udzielając, w Katowicach wywiadu agencji „Iskra”, bo przecież sprawa handlu w Polsce nie jest rzeczą tak ważną, by o niej na jakimś ważniejszym forum przemawiać. W wywiadzie tym, stieszczonym już we wczorajszym numerze naszego pisma, podał p. minister niejako kwintesencję mądrości rządowej w kwestji stosunku swego do handlu. Oświadczył mianowicie p. minister, że handel nasz jest zbyt rozproszkowany, bo w województwach zachodnich przypada jeden punkt sprzedaży na 56 mieszkańców, a w województwach wschodnich na 88 mieszkańców. Przeciętny obrót roczny wynosi około 23 tysiące zł., nie więc dziwnego, że drobny kupiec, mimo, iż pobiera dość znaczne procentowe zyski, znajduje się stale w trudnym położeniu, wobec takiego ogólnego obrotu. Zjawisko to tłumaczone jest brakiem odpowiednich kapitałów obrotowych. Uzdrawienia tego fatalnego stanu rzeczy oczekuje p. minister od... przemysłu, który powinien bezwzględnie dążyć do przeprowadzenia racjonalnej organizacji sprzedaży, podobnie jak to uczynił już przemysł żelazny.

Trzeba przyznać, że wyrażony w tym wywiadzie stosunek rządu do handlu jest niezmiernie uproszczony. Kupców jest za dużo, zatem niech przemysł weźmie ich w rzy, niech wyszuka sobie z pośród nich tych, do których ma zaufanie, posegreguje ich na kategorie i wyznaczy ceny, a pod czułą opieką kartelów przemysłowych czuć się będą ci wybrani kupcy do brze, zaś reszta kupiectwa, której przemysł nie przyjmie w ramy swej organizacji i nie będzie im przydzielać towarów, niech radzi sobie jak potrafi. Jak widzimy, program to bardzo prosty, a szkoda tylko, że nie wykonany, bo taką ścisłą organizację handlu przeprowadzono do tychczas tylko w jednym jedynym kraju na świecie, tj. w... Rosji, a za tym przykładem czyba nie pójdziemy?..

Tego rodzaju pomysły „organizacyjne”, zrzucające całą troskę o byt i rozwój handlu na przemysł, nie mogą jednak zastąpić konieczności praktycznej i usilnej pracy nad podniesieniem handlu w Polsce. P. minister widzi tylko jedną przyczynę upadku handlu w Polsce, tj. brak kapitału obrotowego. Nie widzi jednak p. minister przyczyny tego braku, a przyczyną tą jest wszakże nie co innego, jak polityka fiskalna rządu, znajdująca w kupiectwie najłatwiejszy i najwładniejszy obiekt podatkowy, a z drugiej strony przyczyną tą jest prawie zupełne wykluczenie handlu od korzystania z kredytów w bankach państwowych, co jest u nas specyficznym polskim. Jakże zatem można się dziwić, że kupiectwo w Polsce upada i deklasuje się wskutek braku kapitału obrotowego, skoro systematycznie wypompuje się z niego ten kapitał przy pomocy tak sprawnie funkcjonującej maszyny, jaką jest podatek obrotowy, a równocześnie nie daje się mu możliwości uzupełnienia tego braku, odmawiając mu kredytów? Jak można się dalej dziwić, że ilość większych przedsiębiorstw handlowych (I. i II. kategorii) zmniejsza się a rośnie ilość drobnych i najdrobniejszych przedsiębiorstw kupieckich, skoro na każdym kroku kładzie się tysiączne przeszkody, każąc kupcowi drogo płacić za przyjęcie jeszcze jednego pomocnika, powiększenie lokalu o jedną ubikację lub za wywieśnienie jeszcze jednego szyldu? Cały wszakże system podatkowy i ubezpieczeń społecznych i podatków samorządowych obliczony jest niejako

na to, by baczenie czuwać nad tem, czy przy padkiem przedsiębiorstwo handlowe nie wykazuje jakichś śladów rozwoju i by natychmiast w zaródku zdusić wszelkie próby w tym kierunku. Wygląda to — w oczach człowieka Zachodu — wprost fantastycznie, jest jednak czystą prawdą, o której każdy niemal kupiec z własnego doświadczenia wiele mógłby powiedzieć. Nie czyni się u nas dla kupiectwa wprost niczego; takie techniczne urządzenia handlowe, jak giełdy, domy składowe, targowice, kasy targowe, hale targowe są u nas całkowicie zaniedbane, a przecież są to wszystko zadania, do których powołane jest państwo i samorządy! Nie myślą one u nas wcale o rozwiązaniu tych zadań, bo taki jest już u nas stosunek do handlu, tej pogardzanej warstwy społeczeństwa.

Że ten stosunek społeczeństwa i rządu do handlu w Polsce jest taki, a nie inny, niewątpliwie przyczyną tego jest wybitny udział w handlu ludności żydowskiej. Motyw ten całkiem wyraźnie wchodzi w grę, ilekroć czy to w sejmie, czy w rządzie rozważa się jakąś sprawę, w której zainteresowany jest handel, i z reguły decyduje on o załatwieniu danej sprawy w duchu nieprzychylnym dla handlu. Stanowisko takie wypływa z naiwnego poglądu, że można troszczyć się o wszystkie inne dziedziny pracy gospodarczej, a zostawić handel własnej jego zaradności — bez szkody dla całości życia gospodarczego. Jak dalece pogląd ten był mylny, tego dowodem po części jest sam kryzys obecny. Zrozumiały to wreszcie już niektórzy sfery społeczeństwa, np. organizacje ziemian, które niedawno w rezolucjach swych wyraziły pogląd, że fortytowanie spółdzielni i han-

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie.

dłu państwowego, a wypieranie handlu prywatnego okazało się szkodliwym dla samych rolników. Powtórzył to zresztą w sejmie minister rolnictwa

W przytoczonym wyżej artykule naszym o tej kwestji powołaliśmy się na bardzo rozsądny i rzeczowy artykuł na ten temat p. Józefa Wojtyny w nowym cz. o piśmie „Gospodarka Narodowa”. W artykule tym p. Wojtyna zupełnie trafnie wskazał na zaniedbania rządu, samorządu i społeczeństwa w stosunku do handlu, oświadczając, że odpowiedzialność za dzisiejszy stan rzeczy nie spada oczywiście na sam handel, bo nasz element kupiecki przeniesiony na inny grunt dorównuje kupiectwu obcemu. W artykule tym przyznał również p. Wojtyna, że dzisiejszy stosunek państwa (polskiego) do kupca jest niemal wyłącznie podatkowy. P. Wojtyna jest jednak, o ile nam wiadomo, wyższym urzędnikiem w Ministerstwie przemysłu i handlu. Jeżeli zatem p. minister Prystor pragnie poinformować się obiektywnie o bolączkach kupiectwa i przyczynach tych bolączek, to wystarczy mu poprosić o odpowiedni referat swego urzędnika p. Wojtynę, który niewątpliwie w referacie tym nie powie nic innego niż to, co napisał w swym artykule. U niego też może p. minister Prystor poinformować się o realności swego programu „zorganizowania handlu przez przemysł” jak i o tem, czy jednak na rządzie nie ciąży poza takim „programem” żadne dalsze obowiązki względem handlu?

Mamy nadzieję, że jeśli p. minister posłucha tej rady, to porzuci swój nazbyt symplistyczny program uzdrowienia handlu, jakiemu dał wyraz w wywiadzie „Iskry”, a może nawet zdobędzie się na jakiś bardziej pozytywny program rozwiązania tego problemu?

Dr. B. S.

## Prem. Sławek o redukcji płac urzędniczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 4. Premier Sławek przyjął dziś delegację tzw. grupy pracowniczej posłów i senatorów BB. P. Premier oświadczył, iż rząd powziął decyzję cofnięcia 15 procentowego dodatku urzędnikom po wyczerpaniu wszystkich środków, jakimi rozporządzał dla zabezpieczenia równowagi budżetu. Decyzja powzięta została w chwili, kiedy okazała się konieczną ze względu na sytuację finansową i dobro państwa.

Co się tyczy ubezpieczeń społecznych — oświadczył p. premier — właśnie rząd obecny

postawił na odpowiedniej stopie realizację ustaw społecznych. Pracy w tej dziedzinie rząd nie zaniecha. Na warsztacie pracy rządowej znajduje się projekt ustawy o umowach zbiorowych i rozjemstwie oraz projekt regulaminu pragmatyki i postępowania dyscyplinarnego dla pracowników samorządowych. W końcu p. premier oświadczył, iż rząd rozpatrzy sprawę przyjęcia z pomocą urzędnikom przy spłacie obciążających ich zaliczek i pożyczek przez rozłożenie im zobowiązań tych na dalsze raty.

## Widoki porozumienia w przemyśle górnym Zagłębia Dąbrowskiego

Warszawa 29. 4. W ministerstwie pracy toczyły się rokowania między przedstawicielem Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych a przedstawicielami organizacji robotniczych w sprawie zatargu w przemyśle górnym zagłębia dobrowsko-chrzanowskiego. Jak już do niśliśmy, rokowania w tej sprawie prowadzone między zainteresowanymi stronami na miejscu nie dały żadnych wyników, albowiem przemysłowcy wysunęli zmiany umowy zbiorowej w sprawie warunków pracy i płacy na niekorzyść robotników a przedstawiciele związków robotniczych żądali poprawienia w nowej umowie zarobków.

Po długotrwałych naradach związki zawodowe zdecydowały się przystąpić do dalszych rokowań, przyczem nie jest wykluczone, że pod czas narad bezpośrednich przedstawiciele związków zawodowych ograniczą swe pierwotne żądania i porozumienie będzie mogło być osiągnięte. O ile rokowania nie doprowadzą do zlikwidowania zatargu, wtedy będzie musiało interwenjować ministerstwo pracy.

## Aresztowania komunistów w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec. 29. 4. PAT. W związku z przygotowaniami do demonstracji w dniu 1 maja, policja tutejszą dokonała rewizyj u znanych działaczy komunistycznych Zagłębia Dąbrowskiego przyczem w mieszkaniu jednego z nich znaleziono tajną drukarnię, matryce, znaczną ilość gotowych odezwo nawołujących do wystąpienia w dniu 1 maja, sztandary z hasłami komunistycznymi oraz różne druki. Aresztowano 3 osoby: braci Sielańczuków i niejakiego Szkutnika z Sosnowca. Trzy inne osoby zajęte drukowaniem odezwo w momencie wkraczania policji zdołały uciec, wyskakując na ulicę oknem z pierwszego piętra. Poza to policja aresztowała niejakiego Futrzyńskiego, w którego mieszkaniu znaleziono rękopis referatu i odezwo komunistyczne. W ciągu ostatniej nocy komuniści wywiesili w kilku miejscowościach w Zagłębiu Dąbrowskiem sztandary z napisami nawołującym do strajku. Policja sztandary usunęła.



## Powódź wyrządziła wielotysięczne straty materialne

Wilno 29. 4. PAT. Z poszczególnych powiatów nadchodzą meldunki o stratach, wyrządzonych przez powódź. W powiecie Mołodeczno straty wynoszą 13.300 zł. W pow. święciańskim straty wyrządzone na drogach, mostach i nasypach państwowych i samorządowych sięgają kwoty 70.000 zł. Szkody wyrządzone w mieniu prywatnym przez zniszczenie zapasów zboża i budynków obliczają na 60 tysięcy zł. Szkody w zasiewach wynoszą 24 tysiące zł. Ponieważ zamuleni uległo przeszło 200 hektarów gruntu, przeto dla przetrwania przednowku trzeba będzie w pow. święciań-

skim 40.000 zł.

Wilno 29. 4. PAT. Według wiadomości, nadchodzących z nad Dźwiny, w sytuacji powodziowej nastąpił przełom. Podczas gdy wczoraj w godzinach od 13 do 17 woda na Dźwinie podniosła się o 2 cm i osiągnęła poziom 12'52 m, to w godzinach od 17 do 20 tegoż dnia poziom wody obniżył się o 1 cm. W Dziśnie zalane domy są umocowywane. Ludność jest zaopatrzona w żywność, natomiast katastrofalnie przedstawia się sprawa wyżywienia inwentarza żywego, gdyż w całej okolicy brak paszy.

## Zamach w Podbrodziu dziełem komunistów?

Wilno 29. 4. PAT. Jak donosi prasa, sprawy zamachu przy pomocy granatu na stacji kolejowej w Podbrodziu gdzie na miejscu zginął palacz Hryniewicz, rekrutują się z elementów komunistycznych. „Kurjer Wileński“ donosi, że członkowie stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych w Podbrodziu, zebrani na wielkim zgromadzeniu w dniu 27 bm. jednomyślnie uchwalili rezolucję, wyrażającą ich oburzenie z powodu dokonania tego zbrodniczego, terrorystycznego zamachu. Wyrażając ten protest, zebrani oświadczyli, że b. żołnierze armii polskiej nie pozwolą, aby podobny wypadek miał się powtórzyć i oświadczają, że na każdy akt terrorystyczny odpowiedź dają przez pomoc przy śledzeniu sprawców.

celem oddania ich w ręce sprawiedliwości.

Wilno 29. 4. PAT. Wczoraj odbył się tu pogrzeb śp. Hryniewicza, ofiary zamachu komunistycznego, dokonanego na stacji w Podbrodziu. Pogrzeb ten przemienił się w olbrzymią manifestację rzeszy pracowników przeciw knowaniom wywrotowców.

### Nowy zamach!

Warszawa 29. 4. (Sin) Ubiegłej nocy dokonano po raz drugi w tym tygodniu zamachu bombowego na stacji Podbrodzie. Bomba na szczęście nie zraniła nikogo, poczyniła tylko wielkie szkody w budynku stacyjnym. Władze wdrożyły energiczne śledztwo.

## Walka z bezrobociem — najpilniejszym zadaniem rządu hiszpańskiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Madryt 29. 4. (R) Minister spraw wewnętrznych oświadczył wczoraj przedstawicielom prasy, że jednym z najważniejszych zagadnień rządu jest kwestja bezrobocia, która w ostatnich dniach stała się o tyle groźniejsza, że wielu monarchistów po przewrocie odstąpiło od rozpoczętych prac. W Sewilli doszło wczoraj do demonstracji bezrobotnych, które odbyły się w zupełnym spokoju.

Podczas bankietu wydanego wczoraj przez

ministra wojny dla oficerów sztabowych przemawiał minister wojny. W przemówieniu swem minister wojny omawiając zakres działania armii m. in. oświadczył: „Jedynym zadaniem armii jest obrona kraju podczas wojny, a w czasie pokoju ćwiczenie się w sztuce wojennej. My wszyscy, którzyśmy obecnie doszli do władzy jesteśmy dumni z tego, iż przewrót dokonał się w spokoju i bez pomocy wojska“.

### Goebbels skazany na 50 dni aresztu z zamianą na grzywnę

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 29. 4. (Sch) Przed tutejszym sądem karnym stawał dziś przywódca hitlerowców dr. Goebbels, oskarżony o obrazę rządu popełnioną drukiem. W artykule umieszczonym w dzienniku narodowych socjalistów „Der Angriff“ nazwał Goebbels członków rządu Rzeszy „zdrajcami państwa i narodu“, „płatnymi parobkami finansistów światowych“ itp. Prokurator domagał się zasądzenia oskarżonego na 6 miesięcy więzienia. Sąd skazał go na 50 dni aresztu z zamianą na 1000 marek kary.

### Morderca Tetzner będzie stracony

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Monachjum 29. 4. Sch. Bawarska rada ministrów odrzuciła wniosek o ulaskawienie Tetznera skazanego przez sąd w Ratzbonie na karę śmierci za morderstwo asekuracyjne. Tetzner będzie stracony w tym tygodniu.

### Aresztowanie wiceprezydenta austriacko-francuskiej izby handlowej

Wiedeń 29. 4. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że na doniesienie francuskiego attaché handlowego w Wiedniu p. Poujola aresztowany został wiceprezydent austriacko-francuskiej izby handlowej Fryderyk Orelli pod zarzutem uprawiania handlu tytułami zby. Ponadto zachodzi podejrzenie różnych innych niedozwolonych manipulacji ze strony Orelliego.

### Nowy szyb naftowy w płomieniach 12 osób poniosło śmierć

Telegram własny „Nowego Dziennika“

Nowy Jork 29. (R) Podczas wiercenia nowego szybu naftowego w Gladwater w stanie Teksas wytrysnął nagle strumień ropy i momentalnie stanął w płomieniach. Rozlało się wokół morze płomieni tak szybko, że niewielu tylko zatrudnionych ludzi zdołało się wyratować. Jak do chwili obecnej stwierdzono, 12 osób poniosło śmierć, 6 odniosło ciężkie poparzenia. Losy około 10 robotników nie są jeszcze znane, istnieją jednak obawy, iż padli pastwą ognia.

### Stłumiona rewolta wojskowa w Brazylii

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork 29. 4. (R) Z Rio de Janeiro donoszą, że w trzech pułkach garnizonu w Sao Paulo wybuchł bunt. Bunt został szybko stłumiony przyczem wielu dowódców aresztowano. Będą oni postawieni pod sąd wojenny. Rząd brazylijski zapewnia, iż spokój został przywrócony.

### Amerykańska ekspedycja naukowa ginie w Afryce

Korespondencja własna „Nowego Dziennika“

Londyn 29. 4. (L) Z Konga donoszą, że podczas wylewu rzeki Kongo zginęła cała wyprawa naukowa amerykańskiego lekarza dra Torrance, która udała się w celach naukowych do Afryki środkowej.

## Francuzi otrzymali już dokument koncesyjny

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 4. (Sin) Minister komunikacji p. Kuehn w obecności wiceministra Czapskiego i dyrektora departamentu min. komunikacji dra Galeckiego wręczył dziś pełnomocnikowi rady zarządzającej spółki francusko-polskiej na budowę linii Śląsk—Bałtyk dokument koncesyjny. Obligacje pożyczki wyłożone będą do subskrypcji we Francji w dniu 12 maja br.

## Cisza w życiu politycznym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 4. (Sin) Życie polityczne w Sejmie w tej chwili zupełnie zamarło. Z przysięgi rady ministrów nie dochodzą żadne wiadomości. Aż do ukończenia sesji rady Ligi Narodów nie należy się spodziewać żadnych posunięć.

## Zamierzone redukcje w Kasach Chorych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 4. (Sin) W związku z reorganizacją Kas Chorych nastąpi obecnie redukcja personalu w poszczególnych kasach. Redukcja rozpocznie się za 3 miesiące.

## Belgia obawia się nowej inwazji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bruksela 29. 4. (R) Uzasadniając przed parlamentem belgijskim konieczność wydatków nadzwyczajnych na ufortyfikowanie granic państwa i na obronę narodową minister wojny Broqueville m. in. oświadczył, że pokojowa Belgja przechodziła już różnego rodzaju inwazje i ma prawo i obowiązek postarać się, aby podobne najazdy nie powtórzyły się w przyszłości. Nie można się też zastaniać autorytetem Ligi Narodów, gdyż organizacja ta nie posiada żadnych sił zbrojnych i nie może wykonywać sankcyj karnych.

## Manifestacje antyfaszystowskie w Brukseli

Bruksela 29. 4. PAT. We wczorajszych manifestacjach w związku z aresztowaniem we Włoszech profesora belgijskiego Moulin'a, wzięło udział około 2000 studentów z różnych belgijskich uniwersytetów wyższych szkół. Na czele pochodu kroczyli profesorowie uniwersytetu brukselskiego Perer i Motin. Pochód rozwiązał się wieczorem. Do incydentów nie doszło.

Bruksela 29. 4. PAT. Na posiedzeniu izby deputowanych jeden z komunistycznych posłów zwrócił się z interpelacją w sprawie aresztowanego przez władze włoskie profesora Moulin, przyczem w przemówieniu swem nazwał sędziów włoskich mordercami. Za wyrażenie to mówca został przywołany do porządku. Minister Hymans, zabierając głos, energicznie zaprotestował przeciwko wystąpieniu posła komunistycznego, zaznaczając, iż prof. Moulin będzie miał możność swobodnego wyboru sędziego włoskiego, a ambasador belgijski będzie mógł śledzić przebieg procesu.

## „Czarna banda“ przed sądem

Bruksela 29. 4. PAT. Proces tzw. „Czarnej Bandy“, która w r 1918 terroryzowała ludność, wysadzając domy w powietrze, został zakończony. Melechera, członka bandy, skazał sąd na 5 lat więzienia. Tajemnicy bandy nie zdołano rozwikłać do dziś dnia. Melecher jest jedynym członkiem bandy, którego udało się ująć nie zdołano jednak od niego wydobyć żadnych zeznań.

— KONSULAT AUSTRJACKI W KRAKOWIE donosi, że z powodu Świąt narodowych w dniu 1 maja biura konsulatu będą zamknięte.



## NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

## Czy dojdzie do skutku porozumienie flotowe?

Przesilenie flotowe zbliża się do swego punktu kulminacyjnego. Anglja odrzuciła propozycje Francji i zaproponowała ze swej strony kontrpropozycje, jest jednak wątpliwą rzeczą, czy zostaną one przez Francję przyjęte. Przypominamy, że Hendersonowi udało się doprowadzić do skutku kompromis między Francją a Włochami, wedle którego do roku 1936 ma być utrzymany status quo. Ponieważ Francja musi wycofać kilka starych jednostek bojowych ze swej floty, przeto zażądała, by Włochy zgodzili się na zastąpienie tych starych okrętów nowymi. Włochy na to się nie zgodziły, ponieważ wytworzyłoby to zdaniem ich nową sytuację. Anglja proponuje więc Francji by status quo do roku 1936 został utrzymany, ale by już w roku 1935 odbyła się nowa konferencja flotowa.

W związku z tą sprawą donosi „Daily Chronicle”, że Ameryka podjęła się pośrednictwa w sporze między Francją a Włochami. Senator amerykański Dwight Morrow odwiedził naprzód Mussoliniego, a potem złożył wizytę Briandowi, obecnie znajduje się już w Londynie.

## Przesilenie rządowe w Niemczech

## Hindenburg — prezydentem dożywotnim?

Schiele i Stegerwald to dwaj ministrowie w gabinecie Brüninga, którzy wciąż grożą dymisją. Raz Schiele odgraża się, że ustąpi, jeśli jego propozycje zostaną odrzucone, to znowu Stegerwald zapowiada swe ustąpienie, jeśli spełni się życzenie agrarjuszy i podniesie się cła na środki żywności. Jak wiadomo, minister rolnictwa Schiele jest przedstawicielem agrarjuszy w gabinecie i żąda dla nich wciąż większych cel ochronnych na środki żywności. Przeciwnikiem tej taktyki jest minister pracy, centrowiec Stegerwald, reprezentant katolickich związków zawodowych. Stegerwald znajduje się w tem szczęśliwym położeniu, że za nim przemawia też minister finansów, a nawet minister spraw zagranicznych, który się obawia, że nowe cła ochronne narażą na szwank dotychczas istniejące umowy handlowe Niemiec z innymi państwami.

Kancelarz Brüning znajduje się więc w niezmiernie trudnym położeniu, które jeszcze się komplikuje przez silne tendencje prawicy, by wybór prezydenta Rzeszy wyrwać z rąk dotychczasowego gabinetu. W związku z tą ostatnią sprawą pozostają rozmaite pogłoski o Hindenburgu. Jak wiadomo, Mahraun, wielki mistrz „Jungdeutscher Orden”, od dłuższego czasu prowadzi agitację, by Hindenburga uczynić dożywotnim prezydentem Rzeszy. Ostatnio zdaje się i partja ludowa przyłącza się do tej propagandy. Prezydent Hindenburg kończy swoją 7-letnią kadencję w roku 1932. Jeśli zechce dalej kandydować na prezydenta Rzeszy, wybór jego żadnej nie ulega wątpliwości, ale wysunięcie już teraz tej sprawy jest tylko symptomem napiętej sytuacji wewnętrznej.

## Za co Goebbels został aresztowany

Donieśliśmy już w telegramach, że hakenkreuzlerowski poseł dr. Goebbels aresztowany został w Monachium i odstawiony do Berlina, gdzie toczy się przeciwko niemu cały szereg procesów o oszczerstwo. Oskarżycielami są wiceprezydent dyktacji policji w Berlinie dr. Weiss, którego z racji jego pochodzenia żydowskiego, Goebbels obsypał całym stekiem przezwiśk ordynarnych, — były prezydent policji Zörgiebel, obecny prezydent policji Grzesiński i kilku innych urzędników policji berlińskiej. Ponadto odpowiada też Goebbels za obrażę religji żydowskiej.

Na wstępie rozprawy oświadczył dr. Goebbels, że we ważnych sprawach partyjnych musiał wyjechać do Monachium, atoli nie miał zamiaru uchylać się od rozprawy, dlatego protestuje przeciwko aresztowaniu go i odstawieniu do sądu. Przewodniczący trybunału wskazuje w odpowiedzi na to oświadczenie, że we wszystkich tych sprawach wyznaczono już cztery audjencje, które jednak odbyć się nie mogły ponieważ oskarżony się nie zjawiał.

Przystąpiono potem do rozprawy. Oskarżony odmówił wszelkich zeznań, jego zaś adwokat bronił swego klienta tem, że tenże nie czytał inkryminacyjnych artykułów w swem piśmie przed ich ukazaniem

## O słowo z Belwederu

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 28 kwietnia

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu jest już zamknięta. Wkrótce przystąpi się w gmachu sejmowym do nowego remontu. Narazie rozpocznie się od czyszczenia dywanów, a potem nastąpi przerwa, pełna oczekiwania.

Czeka się w Sejmie, w kołach politycznych, a także w rządzie. Jedno już załatwiono, pożyczka już jest, ale jest to pożyczka bez rzeczywistych pieniędzy. Oczekuje się więc innych lepszych pożyczek, czeka się na pomyslniejszą konjunkturę gospodarczą, na wzrost cen zboża, na nowe zasiewy z widokami podniesienia cen na czas żniw. Ale nie to jest rzeczą najważniejszą, nietylko na to się czeka z niecierpliwością. Minął już miesiąc od czasu przybycia marszałka Piłsudskiego a marszałek wciąż milczy.

Na wszystkie pytania otrzymuje się odpowiedź, że Marszałek znajduje się w Generalnym Inspektoracie Armji przy Alejach Ujazdowskich i pracuje po przebytem zaziębieniu. W półoficjalnym komunikacie doniesiono, że marszałek Piłsudski poświęcił się wyłącznie sprawom wojskowym, a daleki jest od polityki.

W dniu, w którym odbyło się ostatnie posiedzenie Sejmu, kiedy Sejm uchwalił pożyczkę kolejową, doniesiono prasie, że premier udał się do marszałka Piłsudskiego, ale rychło wiadomość tę zdemontowano. Rozeszła się pogłoska, że sezon polityczny rozpocznie się zaraz po zamknięciu Sejmu, że wtedy rozpocznie się seria rozmów z marszałkiem Piłsudskim które doprowadzają zwykle do zmiany rządu. Prezydent Państwa wyjechał atoli do Spawy, i nie ma żadnych oznak tego rodzaju prób.

Złośliwi twierdzą, że rekonstrukcja byłaby może nastąpiła, że premier Sławek miał już zamiar odejść i że trudną pracę nad oczysz-

czaniem administracji miał wziąć na siebie ja ko premier, minister Prystor. Ale w tych samych kołach opowiadają, że właśnie dlatego, iż opozycja żądała votum nieufności dla rządu, pozostaje na złość obecny gabinet. Pozostanie on aż do nowej nadzwyczajnej sesji Sejmu, którą rząd zamierza zwołać z końcem maja, zaraz po posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Przygotowuje się już nawet porządek dzienny. Daje się już zajęcie Sejmowi, pozwala mu się znowu wyrażać zgodę na szereg projektów rządowych, które większość sejmowa przyjmie bez zmian. Przygotowuje się projekt ustawy w sprawie samorządu, w sprawie zmiany ubezpieczeń w Kasach Chorych, w sprawie nowych podatków.

Porządek dzienny będzie z góry ustalony i wedle nowego zwyczaju nie będzie mógł Sejm uzupełniać porządku dziennego. Będzie musiał toczyć obrady w ramach ustalonego przez Prezydenta Rzplitej porządku dziennego.

Ale każdy, kto uczestniczył w pracy nadzwyczajnej sesji sejmowej odczuwał, że parlamentowi dano pracę, by odwrócić uwagę od Belwederu, że punkt ciężkości tkwi nie w serji projektów, które opracuje Sejm w czasie nowej nadzwyczajnej sesji.

W ciężkim okresie, kiedy budżet roku 1930 — 31 dał deficyt w sumie 53 milionów złotych rozumieją wszyscy, że seria normalnych projektów ustaw nie może być lekarstwem na kryzys ekonomiczny, że na prostej drodze normalnych i nadzwyczajnych sesyj nie nadejdzie zbawienie. Wszyscy rozglądają się tedy za wyjściem i nawet sfery sanacyjne spoglądają ku Belwederowi, szukając pociechy w ciężkiej sytuacji. Narazie atoli niema odpowiedzi.

(Sin)

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— TRUPA WILEŃSKA W „BAGATELI”, którą przyjęto niezwykle gorąco, wystawia dziś sensacyjną sztukę Maughama „Święty płomień”. W głównej roli jedna z największych współczesnych aktorek, artystka światowej sławy Lidja Potocka. Początek przedstawień o godz. 8:30 wieczór. Bilety sprzedaje kasa teatru „Bagatela” codz. od godz. 10—2 popoł. i od 4—8:30 wiecz.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach niższych „Sztuba” Leczyckiego, która w nieprzerwanym łańcuchu powodzenia doszła do 12 powtórzeń. Jutro „Ciotka Karola”, przedstawienie zakupione przez TUR. W sobotę po raz pierwszy po cenach niższych fascynująca sztuka Stanisława Brandowskiego „Sarajewo 1914”, której świetne wykonanie spotkało się z powszechnym uznaniem. W niedzielę, 3-go maja, wieczorem na uroczystym przedstawieniu w dniu Święta Narodowego ukaże się staraniem komitetu obywatelskiego komedia Fredry „Damy i huzary”, poprzedzona okolicznościowym przemówieniem. Kasa teatru rezerwuje dla reprezentantów władz, urzędów i instytucyj odpowiednią ilość łóż i foteli do soboty, dnia 2 maja włącznie. O ile do tego czasu zarezerwowane bilety nie będą wykupione, kasa teatru sprzedawać je będzie zgłaszającej się publiczności. Na początek przyszłego tygodnia przygotowuje teatr premierę wyborowej komedji nieznanego u nas jeszcze autora węgierskiego Gezy Somogyi.

— OPERETKA ŻYDOWSKA W KRAKOWIE. W najbliższych dniach rozpoczyna gościnne występy w sali teatru żydowskiego przy ul. Heńskiej pierwszorzędnny zespół operetkowy i kierownictwem pp. Bialkowicza i Cwiklicha, skład

zespołu wchodzą wybitne sily operetkowe z p. Bertą Zasławską na czele.

— LUCJAN BARENBLAT, nadzwyczaj utalentowany młody skrzypek, laureat konserwatorium w Brukseli, wystąpi w niedzielę, dnia 3 bm w sali Bolońskiego, wykonując interesujący program.

—ośo—

## REPERTUAR TEATROW KRAKOWSKICH

TRUPA WILEŃSKA W „BAGATELI”

Czwartek: „Święty Płomień”.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Sztuba” (ceny niższe).

Piątek: „Ciotka Karola” (przedst. zakupione przez T. U. R.)

## TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Z rozkazu księżniczki” (Liljan Harvey, Henry Garat).

SZTUKA: „Tragedja na Mont Blanc” (Leni Riefenstahl).

SWIATOWID: „Król Paryża”.

UCIECHA: „Taniec życia” (Nancy Carrol oraz Hall Skely).

WANDA: „Na Zachodzie bez zmian” (Louis Wolheim, Lewis Ayres, Slin Summerville)

—ośo—

## REPERTUAR KINOTEATROW

CORSO: „Syn wodza” (Tim Mac Coy) oraz doborowe komedjki.

WARSZAWA: „Symfonia zmysłów” (Greta Garbo, John Gilbert) oraz „Zakochany nieboszczyk”.

się. Rozprawę odroczone. Jak z tego wynika, hakenkreuzlerowski szef propagandy prasowej rzuca na prawo i na lewo oszczerstwa, a gdy musi za nie odpowiadać, zasłania się tem, że artykułów odnosnych w redagowaniu przez siebie piśmie nie czytał.

## Papież walczy z faszyzmem o duszę młodzieży

„Osservatore Romano” ogłasza list papieża do kardynała Schustera, arcybiskupa Mediolanu. Papież rozprawia się w tym liście z mową, która dnia 19 kwietnia br. wygłosił w Mediolanie główny sekretarz partji faszystowskiej, Giuriatti. Papież za-

strzegł przede wszystkim dla kościoła prawo wychowywania młodzieży, występując przy tej sposobności przeciwko rozmaitym imprezom sportowym, urządzanym przez organizacje faszystowskie w czasie nabożeństw i wyzywającym przytem uczucia katolickie, jak np. walki zapaśnicze między kobietami. W dalszej części listu protestuje papież przeciwko temu, by państwo rozciągało swe kompetencje na życie prywatne jednostek. Straszliwym jest nonsens, jeśli państwo chce ująć też pozanaturalne życie człowieka. Troskę o to powinno państwo pozostawić kościołowi. Ten ostry ton listu papieża wzbudził we Włoszech olbrzymie poruszenie.



Dziś w teatrze „UCIECHA” premiera nowego wspaniałego arcydzieła „Paramounta”, filmu, przynoszącego nowe zdobycze techniczne w zakresie filmu dźwiękowego

# TANIEC ŻYCIA

Taniec ramiętości, uczuć i szaleństwa w super filmie „ARTYŚCI”, według sztuki „The Dance of Life”. W rolach głównych: NANCY CARROL, największa i najsłynniejsza gwiazda Paramountu, oraz Hall Skely, znakomity artysta, tancerz. Zdjęcia częściowo wykonane systemem „Technicolor” (jak w filmie „Król żebraków”). — Przedstawienia codziennie o godz. 5, 7 i 9. — W niedzielę od godz. 3-ciej popołudniu. — Zniżki i wolne wstępy nieważne do odwołania.

## DZIAŁ GOSPODARCZY

### O redukcję świadczeń socjalnych

Z danych, zawartych w ostatnio ogłoszonym Roczniku Ubezpieczeń Społecznych w Polsce wynika, że sumy wydatkowane na cele ubezpieczeń społecznych od 1926 r. do 1930 r. wzrosły przeszło dwukrotnie. Ogólna suma dochodu (wraz z dopłatami Skarbu Państwa) wyrażona dla 1926 r. wskaźnikiem 100, osiąga w 1928 r. wskaźnik 181,5, a w 1930 r. prawdopodobnie wskaźnik 206,7. W r. 1929 ogólna suma dochodu z ubezpieczeń społecznych (wraz z dopłatami Skarbu Państwa) wynosiła 549,6 milj. zł. Ubezpieczalnie społeczne należą do nielicznych instytucji, które w okresie kryzysu kapitalizują swe dochody.

Zważywszy, że istnieje bezwzględna zależność rozwoju, względnie utrzymania takiego czy innego stanu polityki socjalnej od możliwości gospodarczych, dochodzimy do wniosku, że koniecznym jest przeprowadzenie daleko idącej reformy świadczeń socjalnych.

Na takim stanowisku stoi zapewne również Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, skoro opracowało projekt ustawy o Komisji Ankiętowej Badań Gospodarki Kas Chorych i Związku Kas Chorych. Chodzi w pierwszym rzędzie o to, ażeby ubezpieczalnie dostosowały swą gospodarkę do dzisiejszych kryzysowych warunków i możliwości na drodze wstrzymania tworzenia rezerw przez kasy chorych i zawieszenia systemu kapitalizacyjnego w zakładach ubezpieczeń długoterminowych oraz przez zastosowanie jaknajdalej idących oszczędności eksploatacyjnych. Polityka tego rodzaju — przy równoczesnym ograniczeniu świadczeń na rzecz ubezpieczonych — pozwoliłaby niewątpliwie na znaczne odciążenie całego życia gospodarczego.

W kraju o tak rozbudowanym systemie ubezpieczeń społecznych jak Niemcy słychać w ostatnim czasie coraz częściej głosy krytyki w sprawie niektórych ubezpieczeń. Również w innych krajach panują tendencje, zmierzające do ograniczenia świadczeń socjalnych. U nas sfery gospodarcze stale podkreślają, że ciężar państwowej polityki socjalnej spadł na barki produkcji w rozmiarach szeroko odrazu pomyślanej ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych i domagają się rewizji obecnego systemu ubezpieczeń.

W ostatnim czasie pojawiły się w tej sprawie najrozmaitsze projekty. Tak np. inż. Stanisław Raźniewski, wiceprezes Izby Przem. Handlowej w Sosnowcu wypowiada się za zrewidowaniem terminu prekluzyjnego, wymaganego dla nabycia praw do korzystania z zapomóg dla bezrobotnych, który to termin jest zbyt krótki. Jest on też zdania, że przepisy prawne w dziedzinie ubezpieczeń socjalnych powinny ulec nowelizacji.

Wybitny znowu przedstawiciel kupiectwa p. Brunon Sikorski proponuje skoncentrowanie wszystkich ubezpieczeń dla pracowników umysłowych w jednym, a pracowników fizycznych w drugim ubezpieczeniu. Za tezę tą przemawia dzisiejszy ustrój Kas Chorych, z których wielka ilość pracowników umysłowych nie korzysta, zwłaszcza, że system ubezpieczania chorobowego, opartego o Kasy Chorych prowadzące równoległe akcje pomocy lekarskiej i akcje zasiłkową na czas chorobowy, dojrzał już zupełnie do reformy.

Zdaniem sfer kompetentnych przy umiejętnym skomasowaniu obecnych ubezpieczeń, ograniczeniu nadmiernych lub niecelowych świadczeń i należytem administrowaniu zebranymi kapitałami można by było poczynić duże oszczędności.

Następny moment to racjonalizacja prac ubezpieczalni. W szeregu bowiem ubezpieczalni prowadzi się nietylko po części te same prace ewidencyjne, stanowiące wogóle główną część prac ubezpieczeń długoterminowych, ale udziela się również zbliżonych do siebie, albo podobnych świadczeń. Chodzi głównie o zmniejszenie składek, zrewidowanie wysokości świadczeń, ograniczenie wydatków administracyjnych, a specjalnie o zmniejszenie składek ubezpieczeniowych w okresach kryzysu. Przemawiają za tem osobliwe nasze stosunki, które sprawiają, że pod każdym niemal względem przemysł i handel polski postawione są w trudniejszych warunkach aniżeli te same dziedziny życia gospodarczego zagranicą. Brak kapitału na inwestycje, wysoka stopa procentowa od kredytów, słabość rynku wewnętrznego, niedostateczna rozbudowa środków komunikacyjnych, wreszcie nadmierne obciążenia podatkowe i socjalne są to wszystko czynniki, osłabiające naszą zdolność konkurencyjną w stosunku do zagranicy. M. G.

### Opodatkowanie agentów od prowizji, a nie od obrotu

Ministerstwo Skarbu przesłało izbom skarbowym zalecenia w sprawie opodatkowania przedstawicieli firm zagranicznych. W ten sposób została ostatecznie załatwiona sprawa, posiadająca bardzo duże znaczenie nietylko dla agentów importujących surowce i półsurowce włókiennicze, lecz dla rozwoju ruchu agenturowego w Polsce. Sprawy te od kilku lat wymagały zasadniczego załatwienia, gdyż dotychczasowy stan rzeczy powodował cały szereg ujemnych momentów dla życia gospodarczego.

Przy wymierzaniu przedstawicielom firm zagranicznych podatku obrotowego komisje szacunkowe przyjmowały za obrót, podlegający opodatkowaniu całkowity przychód brutto z transakcji, nie uznawały natomiast odpowiadającego wymogom życia opodatkowania agentów od prowizji. Władze skarbowe kwestjonowały brak księgi inwentarzowej. Wysuwano również jako przyczynę takiego ściągania podatku obrotowego fakty inkasowania w sporadycznych wypadkach należności, przypadających reprezentowanym przez agentów firmom zagranicznym. Firmy te posiadały na składach u ekspedytorów przywożone do Polski surowce i półsurowce, którymi w imieniu zagranicznych firm

dysponowali przedstawiciele handlowi, którzy obok operacji pośrednictwa handlowego na rzecz firm zagranicznych, prowadzili handel na rachunek własny.

Te przyczyny, zdaniem władz skarbowych, upoważniły je do żądania od nich podatku od całej sumy obrotu, a nie tylko od prowizji, co wydawałoby się racjonalniejsze. Przedstawiciele handlu agenturowego wysunęli wobec tego stanowiska władz skarbowych szereg zasadniczych postulatów, opartych na interpretacji obowiązujących u nas ustaw podatkowych.

Ministerstwo Skarbu uznając słuszność stanowiska sfer gospodarczych uważało za możliwe ostatecznie załatwić postulaty przedstawicieli handlowych, którzy opodatkowani będą nie od obrotu, lecz tylko od prowizji, w wysokości 5 proc. będą w pewnym zakresie mieli możliwość inkasowania należności, negatywnego dysponowania towarami oraz sporadycznych transakcji handlowych na własny rachunek obok pośrednictwa. Zaniechano zostało również żądanie władz skarbowych przedstawiania ksiąg, celem udowodnienia pośrednictwa

### Pensje dyrektorów w ciężkim przemyśle

Znamienne cyfry podaje śląski „Allgemeiner Lokal-Anzeiger” o placach dyrektorskich z huty „Pokoju” w Nowym Bytomiu. Według tego pisma pobierają miesięcznie:

- 1) Zewolski, gen. dyrektor 118,000 zł.
- 2) Waurer, naddyrektor 68,000 zł.
- 3) Gieżyński, naddyrektor 35,000 zł.
- 4) Absalon, dyrektor 38,000 zł.
- 5) Zawadzki, dyrektor 30,000 zł.
- 6) Biliski, dyrektor 30,000 zł.
- 7) Pieler, dyrektor 35,000 zł.
- 8) Kojetanowicz, dyrektor 20,000 zł.

### Międzynarodowa Konferencja Pracy

XV-a sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy zbierze się w Genewie w dniu 28 maja br. Skład delegacji polskiej na tę konferencję zostanie ustalony w pierwszych dniach maja przez ministra pracy i opieki społecznej dra St. Hubickiego w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami, organizacjami pracodawców i organizacjami pracobiorców.

Porządek obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy przewiduje następujące zagadnienia: 1) minimum wieku dla dopuszczenia dzieci do pracy w zawodach nieprzemysłowych, 2) czas pracy w kopalniach węgla, 3) częściowa rewizja konwencji w sprawie pracy nocnej kobiet; a) umieszczenie w konwencji postanowienia, iż nie dotyczy ona kobiet, które zajmują stanowiska nadzorcze lub kierownicze, b) zastąpienie okresu bezwzględnego zakazu pracy nocnej kobiet od 10 wieczora do 5 rano, okresem od 11 wieczorem do 6 rano.

Ponadto XV-a sesja zajmie się rozpatrzeniem sprawozdania w sprawie płac w kopalniach węgla (wykonanie rezolucji, przyjętej na przygotowawczej technicznej konferencji węglowej w styczniu 1930 r.), oraz sprawozdaniem o stosowaniu konwencji przyjętych na I-ej i II-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, które to konwencje weszły w życie w ciągu 1921 r.

### Gdzie istnieje ubezpieczenie na wypadek bezrobocia?

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie opublikowało zestawienie, dotyczące ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Przymusowe ubezpieczenie istnieje w następujących państwach: Australja, Bułgarja, Niemcy, Wielka Brytania, Irlandja, Włochy, Austria, Polska, Szwajcaria (9 kantonów) i Rosja; dobrowolne ubezpieczenie posiadają Belgja, Danja, Finlandja, Francja, Holandia, Norwegja, Szwajcaria (14 kantonów) i Czechosłowacja. Przymusowo ubezpieczonych było w wymienionych państwach w r. 1930 — 48,8 miliona, dobrowolnie ubezpieczonych — 2,8 miliona pracowników. Od r. 1919 do r. 1930, zatem w ciągu 11 lat, wzrosła liczba ubezpieczonych przeszło 10-krotnie, z 5-ciu do 50-ciu zgórą milionów.

—o—  
DYREKTOR INSTYTUTU EKSPORTOWEGO P. TURSKI NIE USTĘPUJE. Wbrew wiadomościom, podanym przez niektórzy dzienniki, jakoby dyrektor instytutu eksportowego p. Turski miał odstąpić ze swego dotychczasowego stanowiska i objąć stanowisko radcy handlowego przy poselstwie polskiem w Berlinie, ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. P. Turski pozostaje nadal na swem dotychczasowym stanowisku i przejście jego na inne stanowisko nie jest przewidziane

### Od 60 lat Genewa walczy o miliony

Są procesy, które dzięki długoletniemu ich trwaniu stają się legendą. Proces, który hrabia Civry prowadzi przeciwko Genewie o spadek po księciu Karolu Brunzwickim jest taką legendą, trwa już bowiem 60 lat. Brali udział w tym procesie znakomici adwokaci jak Waldeck-Rousseau, Viviani, a obecnie Paweł Boncour. Chodzi tu o kilkadziesiąt milionów złotych franków, a potem o nieruchomości, papiery wartościowe i jeden z najszlachetniejszych zbiorów drogich kamieni.

Sprawa ma następujące tło: Karol książę Brunzwicki, który żył w drugiej połowie ubiegłego stulecia, pokłóciwszy się ze swą rodziną i ze swym krajem, zapisał Genewie cały swój spadek. Testament zmarłego księcia zaczęli brat spadkobiercy i jego córka z morganatycznego małżeństwa hrabina Kolmer, która wyszła za mąż za hrabiego Civry Syn jej tj. wnuk spadkobiercy prowadzi obecnie proces przeciwko Genewie. Rozumie się, że w Genewie z niepokojem oczekują wyniku procesu.



# Imigracja i rynek pracy w Palestynie

W marcu br. przybyło do Palestyny 771 imigrantów żydowskich podczas gdy w pierwszych dwóch miesiącach br. przybyło ich zaledwie 303. Zwraca uwagę fakt, że ze Stanów Zjednoczonych przybyło 26 imigrantów. Liczba bezrobotnych żydowskich w kolonjach wynosiła w połowie kwietnia 1.000. W najbliższym czasie spodziewana jest poprawa sytuacji na rynku pracy w kolonjach z powodu rozpoczęcia robót około nawodnienia i z powodu budowy wielkiej szosy z Petach Tikwah na północ. Trudną jest sytuacja robotników żydowskich w kolonjach Pici, która ograniczyła ostatnio swoją działalność. Budowa 25 domów mieszkalnych ułatwi atoli znacznie sytuację. W miastach sytuacja przedstawia się korzystniej. W Hajfie jest 560 bezrobotnych. Budowa portu nie wywiera narazie spodziewanego korzystnego wpływu na sytuację gospodarstwa w Hajfie. Rozpoczęcie budowy dzielnicy robotniczej ułatwi znacznie sytuację robotników żydowskich. W Jerozolimie pracuje obecnie 1.131 robotników żydowskich, z których 500 należy do Żydów z krajów orientalnych. Narazie większość robotników ma zatrudnienie w związku z ożywionym ruchem budowlanym. Liczba bezrobotnych Żydów wynosi 300, ale zmniejszy się po rozpoczęciu prac nad nowym gmachem Instytutu Judaistycznego. W Tel Awiwie liczba robotników bezrobotnych wynosi 400. W związku z ożywionym ruchem budowlanym i rozpoczęciem budowy dzielnicy robotników sytuacja na rynku pracy przedstawia się atoli optymistycznie.

## Znikoma przestępczość w Palestynie

Przestępczość żydowska w Palestynie jest, wedle statystyki palestyńskiego rządu, wprost znikoma. Wśród 2.238 osób osadzonych w więzieniach palestyńskich znajduje się 109 Żydów tzn. 4 i pół procent, podczas gdy ludność żydowska stanowi w Palestynie ponad 18 procent ogółu ludności.

Warto zaznaczyć, że wśród 109 aresztowanych znajdują się także przestępcy polityczni, niema natomiast wśród nich ani jednego Żyda oskarżonego o zabójstwo lub morderstwo. W kilkudziesięciu wypadkach zanotowano kradzieże, popełniane szczególnie przez Żydów z Jemenu. Trzeba atoli podkreślić, że nie są to kradzieże w zwyczajnym tego słowa znaczeniu, spotykanym w Europie. Wśród aresztowanych za kradzież Jemenitów znajdują się wedle sprawozdań policyjnych Jemenici, uzasadniający swój postępek dość oryginalnie. Niedawno aresztowano pewnego Jemenitę we winnicy, kiedy zbierał resztki winogron do kosza. Na pytanie komisarza policji Jemenita ów odrzekł, że wedle przepisów Tory, resztki winogron po winobranii należą do biednych. Jemenita ów miał więc — w myśl tradycji — pełne prawo do korzystania z cudzych winogron. Władze administracyjne i sądowe w Palestynie znajdują się często w trudnym położeniu, nie wiedząc, jakie kary zastosować wobec takich argumentów.

Warto zaznaczyć, że jiszuw żydowski w Palestynie stanowi jedyną na całym świecie społeczność o tak niskim procencie przestępców.

## Wiosna w uzdrowiskach

Orb. 30 kwietnia.

**ZAKOPANE.** Wreszcie wylonili się na zboczach Cyrli, bujne łany krokusów. Wiosna zatem zawiłała ostatecznie na Podlaie w całej swej, dla tatrzańskich pogórza, tak charakterystycznej krsie. Jest to pora tak wyjątkowa, tak pełna niezwykłego uroku, że nawet zagorzałym zwolennikom zimy łatwiej jest rozstać się z nartami bez żalu. W wysokich górach natomiast, zima bynajmniej nie ustępuje. Jest co prawda ciepło (w dzień temperatura dochodzi do 15 stopni, w nocy opada blisko zera), śniegi jednak są jeszcze głębokie i grubą warstwą zalegają granie, zbocza i doliny. Dzięki silnemu nasłonecznieniu, które ostatecznie ustaliło się od dłuższego czasu, oraz różnicy temperatury w dzień i w nocy, wytworzyły się oddawna oczekiwane wiosenne firny, tak doskonałe dla wiosennej turystyki narciarskiej. Zwolennicy tej pory w górach wiedzą doskonale, że niema lepszego czasu na uprawianie wysokogórskiej turystyki narciarskiej w większym stylu. Amatorzy zaś opalania się na słońcu, obliczają

z góry, że jeden dzień śniegu, na wiosennych firnach, więcej im przyniesie, niż tygodnie spędzone na południu nad morzem. W samym Zakopanem ruch powoli zwiększa się. Jest on w stosunku do lat ubiegłych w tym samym czasie nawet silniejszy. Życie towarzyskie skupia się nadal w kawiarniach M Oka i Trzaski, gdzie stale odbywają się dancingi, urozmaicane występy artystycznymi. Obserwuje się zwiększający się ciągle ruch automobilowy, przeważnie z Małopolski i Śląska, jakkolwiek po wiosennych roztopach szosa Kraków—Zakopane wygląda miejscami, jak po trzęsieniu ziemi.

**TRUSKAWIEC.** Wiosenny sezon truskawiecki jest w pełnym rozwoju, tembardziej, że ustaliła się od kilku dni słoneczna i ciepła pogoda. Opóźnione z powodu dłuższej niepogody prace w parku zakładowym, są obecnie prowadzone z wielkim pośpiechem. Zarząd ogrodu wytyczył nowe klomby, oraz zasadził masę kwiatów, tak, że Truskawiec przedstawia istic wiosenny wygląd. W bliskim czasie rozpocznie koncerty muzyka zakładowa. Na maj napłynęły do Truskawca liczne zgłoszenia. Szerokie sfery kuracjuszy pragną wy-

## Listy wyborcze do gminy żydowskiej w Warszawie

Jak się okazuje, definitywna liczba list wyborczych w wyborach do gminy żydowskiej w Warszawie wynosi 31. Obok 13 list, które już ogłosiliśmy we wczorajszym numerze, wystawiono jeszcze następujące listy: Liczbę 15 otrzymał Blok Pracy Społecznej (właściciele nieruchomości) z St. Rosenbergiem na czele. Liczbę 16 Zjednoczony Komitet Niezależnych Żydów Religijnych z Sz. Süssbergem na czele (jakaś synagoga chasydzka), liczbę 17 przyznano Zjednoczeniu bezpartyjnych Żydów religijnych (chasydzi z Grodziska) z Dawidem Karmazy-nem na czele, liczbę 18 otrzymała „Aguda“ z Meirem Lewinem i Aszerem Mendelsohnem. Liczbę 19 również Aguda pod firmą Komitetu wyborczego z Woli, liczbę 20 przyznano Zjednoczeniu Demokratycznemu z Drem Goldflamem, Jakóbem Himmelfärbem i Truskerem na czele. Liczbę 21 otrzymała lista drobnych kupców, liczbę 22 — Zjednoczony Komitet Mizrachi z Pragi z Szalomem Geistmannem, liczbę 23 — Mizrachi w Warszawie z Farbsteinem, rabinem Nisenbaumem i Lewin-Epsteinem na czele. Numer 24 ma lista robotników religijnych pn. Poalej Agudat Izrael (Secesja z Agudy) ze Samuelem Sendikiem na czele. Liczbę 25 przyznano folkistom z L. Finkelsteinem na czele, liczbę 26 otrzymał Bezpartyjny blok ortodoksów z Pragi (Chasydzi radzyncy) z Brandweinem na czele, liczbę 27 przyznano Agudzie z Pragi z Menachemem Zembą, liczbę 28 Zjednoczonym Żydom bezpartyjnym ze Stickgoldem, liczbę 29 Związekowi rzemieślników w Pradze, liczbę 30 Zjednoczonym rzemieślnikom (opozycja) z Rosentahlem, liczbę 31 religijno-socjalistycznej grupie „Dat Weawodah“ z p. Krempą.

zyskać obniżone obecnie taksy kąpielowe, oraz widoczną obniżkę cen, którą zastosowały oddawna już gotowe na przyjęcie gości pensjonaty i wille.

**ZEGIESTÓW—ZDRÓJ.** Z Zegiestowa sygnalizują otwarcie z dniem 1 maja drugich lazienek mieszczących się w osobnym budynku. Zjazd kuracjuszy na wprowadzone ostatnio ryczałtowe pobytu bardzo duży (zł 200 — za 3 tygodnie, zł 380 — za 4 tygodnie pobytu).

**KOSÓW.** Znana szeroko ze swej działalności leczniczej w Kosowie (za Kołomyją) dnia 1 maja otwiera swe podwoje

**LUBIEŃ WIELKI.** Z dniem 15 maja otwiera Lubień Wielki (pod Lwowem) swe urządzenie lecznicze dla kuracjuszy. Słynne kąpiele siarczane i borowinowe w Lubieniu, mają z każdym rokiem więcej zwolenników. W pierwszym sezonie przewidziane są znaczne zniżki cen.

## Gościnne występy Trupy Wileńskiej „Czarne ghefto“

(„Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła“)

Sztuka w siedmiu obrazach O'Neill. Reżyserja Jakóba Rothbauma. Dekoracje i kostjumy Andrzeja Pronaszki.

W ciekawej książce Uptona Sinclaira „Das Geld spricht“, wydanej niedawno w tłumaczeniu niemieckim przez nakład Malika w Berlinie, znalazłem filipikę przeciwko najslawniejszemu obecnie dramaturgowi austriackiemu Eugeniuszowi O'Neillowi. Sinclair, który jest jak wiadomo, socjalistą rewolucyjnym, zarzuca O'Neillowi pesymizm Prostoiliniyny socjalizm Sinclaira czyni z niego optymistę, każąc mu wierzyć, że ze zmian warunków społecznych skończy się wszystko zło na świecie. Natomiast O'Neill, zarażony Freudem i freudyzmem, stracił prostoliniynosc i dlatego stał się w oczach Sinclaira pesymistą niepoprawnym.

Mimowoli przypomniałem sobie filipikę Uptonu Sinclaira, czytając słowo wstępne p. J. Rothbauma, reżysera „Czarnego ghetta“ P. Rothbaum pisze: „Antagonizm rasowy nie jest zjawiskiem nieuniknionem, natomiast jest koniecznym rezultatem stosunków istniejącego ustroju Kulturowanie przysądów rasowych... leży w interesie tych grup społecznych, dla których rozwój kulturalny zacofanych dotychczas „niższych“ ras jest poważ-

nem niebezpieczeństwem“. Chciałbym wziąć w obronę autora przed młodym zapalonym reżyserem, którego zresztą jaknajserdeczniej witam jako człowieka młodego w teatrze żydowskim, przywiązując do jego osoby bardzo wiele nadziei. Brak nam w teatrze żydowskim — czy tylko w żydowskim? — ludzi młodych, śmiało zrywających ze szablonem i poszukujących własnej drogi. Wróćmy jednakowoż do autora i jego sztuki „Czarne ghefto“ odzwierciedla odwieczny antagonizm między białymi a murzynami. Sztuka zaczyna się od sielanki, tj. od zabawy dzieci białych i czarnych. Dzieci nie znają jeszcze antagonizmu i nienawiści rasowej. Później dojrzewają dzieci w ludzi, przesiąkniętych już nienawiścią rasową. W białej Elli kocha się murzyn Jim Harris. Ale Ella zapomniła zupełnie o sielance z lat młodych i nie chce nawet o murzynie słyszeć. Gdy ją porzuca i nikczemnie zostawia wraz z dzieckiem biały bokser Mickey, zjawia się znowu Jim i kładzie u jej stóp swe serce przepelnione po brzeży miłością. Ella wychodzi za mąż za Jima i wyjeżdża zagranicę. W małżeństwie nie znajduje szczęścia, albowiem nie może pokochać swego męża tylko dlatego, że jest czarny. Ta słodka, mądra i tyle bolesnych przeżyć za sobą mająca Ella staje się w stosunku do Jima demonem. Wszelkie próby porozumienia się kończą się bankrutem. Oto jest główna fabuła sztuki. Jak widzimy, sztuka jest świadomie prymitywna. bo autor jej chce wysunąć na pierwszy plan ten właśnie odwieczny antagonizm rasowy. Nawet miłość nie może

być pomostem porozumienia. Świat biały nigdy nie uzna prawa do życia czarnych, którzy nic nie okupić nie potrafią dostępu do świata białych. Są w tej sztuce murzyni zrezygnowani, którzy walki nawet już nie podejmują. Wobec tych zrezygnowanych zachowują się biali z wyniosłością panów, pozwalających im żyć, a nawet się bogacić. Biada tylko śmiałkowi, który chce być człowiekiem pełnoprawnym chociaż jest czarnoskórym z urodzenia. Tę swoją tezę uzasadnia autor rozmaitemi postaciami ubocznymi, które mi się posługuje, by wypuklić swą myśl przewodnią.

Teraz zjawia się reżyser i oświadcza, że „nienawiść rasowa nie należy bynajmniej, jak to wielu twierdzi, do kompleksu instynktów, z którymi człowiek przychodzi na świat“. Ma napewno rację, ale tylko częściową. O'Neill nie nadarmo przeszedł szkołę Freuda i wiele od niego się nauczył. Dowiedział się od niego przedewszystkiem, że te instynkty rasowe są głęboko ugruntowane w psychologii grup społecznych. Bernstein w swym dziele o antysemityzmie, Arnold Zweig w swym „Calibanie“, posługując się metodą Freuda, demonstrują nam powstawanie i narastanie tego instynktu nienawiści, jaki z konieczności powstaje w psychice grupy stanowiącej większość danego środowiska wobec grupy mniejszościowej. Bernstein jest zupełnym pesymistą jak O'Neill, Zweig pozostawia nam ślad nadziei, przepowiadając, że Caliban w ostatecznej rozgrywce z Arjelem poniesie musie klęskę. Nie będziemy teraz tego problemu z dziedziny socjologiczno-psychologicznej roz-



**DZIEŃ POLITYCZNY**

**„Czy należało przerwać dyskusję?”**

W artykule pod powyższym tytułem pisze „Nasz Przegląd”:

„Skoro otwarto dyskusję nad wnioskiem Klubu Narodowego o wyrażeniu wotum nieufności Rządowi, to nie trzeba było przerywać debaty nad tym wnioskiem. Nie wolno było tego czynić z dwóch względów: zasadniczego i rzeczowego.

Przerwanie dyskusji, aby się nie dać wypowiedzieć przeciwnikom partyjnym należało dawać do najohydniejszych metod „sejmowładztwa”, z którą to metodą obóz „uzdrowienia parlamentaryzmu” powinien był zerwać. Następnie, skoro dano głos przedstawicielowi jednej partji, to zaszkodzono samej sanacji, nie dopuściwszy do głosu innych partji. Nie tyle przytem w interesach sanacji leżało aby przemawiała ona sama, lecz aby przemawiała pozostała opozycja, czyli aby zapatrywaniem prawicy przeciwstawiało się zapatrywaniem lewicy, bo ta sprzeczność najwymowniej zaświadczyłaby o tem, że obóz opozycyjny nie jest zdolny do jednolitego czynu, a zatem sanacja, jako jedyny obóz, który jest powołany do rządów ma na razie ciągle jeszcze rację bytu, pomimo swych wszelkich wad i błędów.

„Sanacja ku własnej szkodzi przerwała dyskusję, stworzywszy pozory że nie ma nic do odpowiedzenia na bardzo kruche argumenty swego przeciwnika. Na szczęście nic jeszcze nie przepadło. Rząd powinien po odpowiednim przygotowaniu się zwołać nową sesję nadzwyczajną w sprawie walki z kryzysem odeprzeć niektóre zarzuty mełuszne opozycji i wcielić w czyn to co jest w jej krytyce zdrowego i rozsądnego”.

**O mandat senatorski prez. Rollego**

W katowickiej „Polonii” czytamy: „P. Wiktor Jagodziński wystosował do p. marszałka Senatu list otwarty, w którym zapytuje, na jakiej podstawie senator Rolle (BB), były prezydent m. Krakowa, który wskutek zawieszenia samorządu utracił to stanowisko i został mianowany przez rząd komisarzem m. Krakowa a więc płatnym funkcjonariuszem państwowym, mimo to zatrzymuje mandat senatorski. P. Jagodziński powołuje się na art. 17 Konstytucji, zabraniający łączenia mandatu senatorskiego z płatną służbą państwową”.

Twierdzenia, zawarte w liście p. Jagodzińskiego o tyle pozbawione są naszym zdaniem podstawy że sen. Rolle mimo rozwiązania Rady miejskiej jest nadal na mocy § 53 statutu m. Krakowa prezydentem miasta, a nie „komisarzem rządu” (Red. „Now. Dzień”).

**Djety b. wicemarszałków Sejmu przed NTA**

Swojego czasu wicemarszałkowie poprzednie

patrywać, wskazujemy nań tylko, by wziąć autora, jak już powiedzieliśmy, w obronę przed reżyserem. Freud w ostatnich swych dziełach („Das Unbehagen in der modernen Kultur”) nie chce na siebie wziąć roli proroka i unika odpowiedzi na pytanie, czy nawet w dalekiej przyszłości Eros zwycięży, a Tanatos (czyli instynkt niszczycielski) da się zakuć w kajdany. Jest to muzyka tak dalekiej przyszłości, że wszelkie przepowiednie są prawie że niemożliwe. Jeśli Freud nie może odpowiedzieć na to pytanie, to chyba odemnie takiej odpowiedzi nawet żądać nie można. Niechże mi więc będzie wolno stwierdzić, że sztuka O’Neilla, aczkolwiek jest nieco rozwlekła, do głębokiej pobudza refleksji, wywołując w duszach widzów ten niepokój twórczy, towarzyszący wszystkim dziełom prawdziwego talentu. Nam Żydom jest problem poruszony przez O’Neilla bardzo bliski, bo wystarczy nam zamiast słowa „czarny” wsunąć słóweczko „Żyd”, a cała tragedia biednego Jima stanie się dla nas jaknajboleśniej aktualną.

Żałuję bardzo, że tyle miejsca zajęła mi recenzja samej sztuki, bo o jej ujęciu przez p. Rothbauma można by co najmniej tyle jeszcze napisać. Mam nadzieję, że po „Młynie” Bergelona zresumuję swoje wrażenia z poczynań twórczych p. Rothbauma, w którym widzę nie zwykłego nowinkarza, naśladowcę ślepo i niewolniczo wzory rosyjskie, ale rzetelnego artystę, który wnosi do zatachłej atmosfery teatru nie tylko zapal młodoci ale myśl konsekwentnie przemyślaną i utrzymaną

**Szkoły bez nauczycieli**

Nowy eksperyment pedagogiczny

Dziwnem może się wyda, że Niemcy, gdzie w szkołach panuje prawie militarny regime, wprowadzają „szkoły bez nauczycieli”.

Oto jak wygląda jedna z takich szkół w Berlinie. Duża, jasna sala. Małe stoły, małe krzesła, pomalowane na jasno, rozstawione dookoła, tworzą zasadnicze umeblowanie. Wzdłuż ścian szafki z szufladami Dzieci, w wieku od 6 do 8 lat, około 30 chłopców i dziewczynek, wchodzi na salę kolejno, bez dozoru. Podechodzą do szafek i stołów, i każde z nich bierze coś do roboty: ołówki kolorowe, papier, pióro i atrament, tablice mnożenia, arkusze papieru do rysowania, małe kartony do nauki czytania, atlasy, książki, mikroskopy. Następnie każde idzie na swoje miejsce. Niektóre dzieci siedzą pojedynczo, inne pracują razem. Tu siedzi dziecko nad książką, naprzeciw niego inne pisze, tam znów chłopczyk liczy na liczydło.

Przy jednym z małych stolików siedzi młody nauczyciel, gdyż absolutny brak pomocy byłby niemożliwy. Jeżeli dziecko nie umie samo dać sobie rady, lub zaczyna coś nowego, podchodzi do nauczyciela po wskazówki.

Dzieci otrzymują tylko ten materiał, który jest dla nich odpowiedni. Naprzykład, naukę czytania rozpoczynają przy pomocy gładkich kolorowych kawałków tektury, na których są naklejone litery z szorstkiego papieru. Dziecko wodzi dwoma palcami wzdłuż kształtów litery. Nauczyciel podaje brzmienie litery, a dziecko powtarza je za każdym razem kiedy dotyka litery i w ten sposób kształt łączy się z dźwiękiem. Z kolei dziecko kombinuje kilka dźwięków, wreszcie słowa i małe zdania. Do nauki liczenia używają dzieci miniaturowych liczydła: na pręty nanizane są paciorki, z których każde, oznaczając inną cyfrę, (1, 2, 3 do 10) jest innego koloru. Niebieski paciorek oznacza np. 9, czarny — 6, etc. Zapomocą kombinacji paciorków w szybkim tempie uczą się liczyć.

Ciekawą inowacją jest nieograniczony czas zajęć. Niema tu dzwonek, jak we wszystkich szkołach, których dźwięk przerywa przeważnie pracę w stanie niewykończonym. Zadanie nauczyciela polega tu tylko na pewnej kontroli i prostowaniu błędnych posunięć, chociaż i w tym wypadku nauczyciel zajmuje wyczekujące stanowisko, gdyż często dziecko, pod wpływem jakichś czynników, samo prostuje swoje błędy. Jednym z takich najważniejszych czynników samodzielnego rozwoju dzieci jest ciągła wymiana myśli pomiędzy niemi.

go Sejmu, posłowie Czetwertyński, Róg, Dąbski, Zahaikiewicz i Żuławski, którym odmówiono wypłat diet wicemarszałkowskich w okresie po rozwiązaniu Sejmu, zwrócili się do ministra skarbu z żądaniem wypłaty zaległych diet za czas od 1 września 1931 do 1 grudnia 1931.

Onegdaj otrzymali oni obszerną odpowiedź ministerjum skarbu, noszącą podpis min. Matu szewskiego, gdzie po długim wywodzie prawnym wypłaty diet odmówiono. Wobec tego b. wicemarszałkowie wnoszą skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

więz na uwięzi konfrontacji z rzeczywistością. P. Rothbaum w dłuższej rozmowie ze mną określił siebie jako realistę, tj zwolennika nowej rzeczywistości. Realizm przeciwstawia p. Rothbaum naturalizmowi, który przenosił żywym rzeczywistość na scenę. Realizm organizuje rzeczywistość. Cały świat współczesny stoi pod znakiem konstruktywizmu. Konstruktywistami są Piłsudski, Mussolini, czy też Stalin. Sztuka powinna więc organizować rzeczywistość i w konstruktywistycznie zorganizowanej formie narzucić ją widzowi, zmuszając go do wyraźnego zajęcia stanowiska. Dawny obiektywizm artysty stojącego niejako ponad rzeczywistością należy już do przeżytków. Dzisiaj każdy artysta jest świadomy swojej drogi i celów artystycznej wypowiedzi. W myśl tej swojej koncepcji dał nam p. Rothbaum siedem przekrojów utworu O’Neilla, przekrojów tak skonstruowanych, by widz zrozumiał, że w tym ustroju społecznym antagonizm rasowy nie znajduje swego rozwiązania. Młody reżyser posługuje się surową ekonomją środków artystycznych, unikając wszelkiego gadulstwa i efekciarstwa. Sztuka jego jest surowa, dostojna i jasno zrozumiała, nie zniżając się przytem do poziomu propagandy plakatowej.

Na tej samej wyżynie utrzymują się dekoracje p. Pronaszkii, które jak to słusznie zresztą zauważył sam reżyser nie podkreślają kolorystyki lokalnego jakiegoś kraju, nie służą do „dekorowania”, ale dają aktorowi odpowiednie miejsce do gry.

**ECHA ZE SWIATA**

**Dwaj 11-letni chłopcy usiłowali zamordować szofera**

Onegdaj zgłosił się w posterunku żandarmerji w Predealu szofer z Kronstadu w Rumunji i oddał w ręce żandarmerji związanego chłopca 11-letniego. Szofer był ciężko ranny w głowę, a rany zadali mu dwaj 11-letni chłopcy. Sprawa miała następujący przebieg:

Dwaj 11-letni chłopcy wynajęli szofera za 500 lei za przewiezienie ich z Kronstadu do Predealu. Przed Predealem droga prowadzi przez las. Wówczas dwaj młodociani przestępcy wyciągnęli rewolwery i zaczęli ostrzeliwać szofera, który chociaż był ranny w głowę, miał jeszcze na tyle siły, by podjąć walkę z napastnikami. Chłopcy zaczęli uciekać i podczas ucieczki ostrzeliwali dalej szofera, któremu jednak udało się jednego chłopca ubezwładnić, związać go i wrzucić do auta. Szofer na posterunku żandarmerji w Predealu stracił przytomność z wyczerpania. Drugiego z napastników aresztowano w lesie obok Predealu, a obaj chłopcy przyznali się potem, że uciekli z domów rodzicielskich w Bukareszcie, zabrawszy ze sobą pieniądze i rewolwery. W Kronstadzie wyszły im pieniądze, wobec czego postanowili zamordować jakiegoś szofera, obrabować go i w ten sposób dostać się do Predealu.

**BANKIET BANDYTÓW Z EPILOGIEM POLICYJNYM.**

Z Berlina donoszą: Onegdaj wieczorem w salonech Salbau Friedrichshein odbył się wspaniały bankiet dla uczczenia dziesięciolecia Związku przestępców „Immertreu” (Zawsze wierni), który na zewnątrz występuje jako klub sportowy.

W chwili, kiedy zabawa w udziałem przedstawicieli mętów berlińskich we frakach i w strojach balowych wrzała w najlepsze, wkroczyła policja i aresztowała 306 uczestników uroczystości, którzy nie mogli się wylegitymować.

Niestety, połów ten nie udał się. Policja nie wiedziała, że pod salami znajdują się obszerne piwnice, w których znaleźli schronienie ci z gości, którzy mieli pewne powody do unikania zetknięcia się z urzędnikami bezpieczeństwa. Z 306 aresztowanych musiała policja po stwierdzeniu tożsamości zwolnić 305 i mogła zatrzymać tylko jednego przestępcę.

Zwolnieni udali się z powrotem na zabawę, która się wśród straszliwego pijaństwa przeciągała do brzasku.

**KRADZIEŻ SLYNNEGO MIEDZIORYTU**

Policja lipska ma do rozwiązania dość trudną zagadkę śledczą. Oto w nocy z soboty na niedzielę z muzeum w Lipsku skradziono oryginalny miedzioryt „Rycerz, śmierć i djabeł”. Do tej pory nie udało się wpaść nawet na najbliższy ślad sprawcy tej kradzieży.

Ponieważ miedzioryt ten jest jednym z najpiękniejszych sztychów Duerera, sprawcą kradzieży był prawdopodobnie jakiś znawca.

Akeja w pierwszych odsłonach rozgrywa się więc na fragmencie mostu, przyczem reżyser w ten sposób ustawia osoby, że tam gdzie biali górują nad czarnymi, widzimy to niejako plastycznie, albowiem biali umieszczeni są ponad murzynami i patrzą na nich z góry. Reżyser i dekorator nie chcieli być artystami nowoczesnymi, lecz artystami nowoczesności.

Co do gry aktorów, na pierwszy plan wysuwa się p. Orleska, która wprost fascynującą stworzyła kreację. Tej niezwykle utalentowanej i inteligentnej artystce, pełnej patosu tragicznego, groziła maniera, z której się obecnie pod wpływem nowej reżyserji zupełnie wyzwoliła. Cieszymy się, że inną prawie oglądamy Orleską na scenie. Niezmiernie silne były zwłaszcza obrazy trzeci i czwarty. Z ról męskich wysuwa się na pierwszy plan p. Wajslic, który z niezwykłą siłą ekspresji odtworzył tak skomplikowane przeżycia biednego murzyna. I w grze p. Wajslicia widzimy obecnie więcej prostoty, co tak mile uderza widza. Dobrym nabytkiem trupy wileńskiej jest pierwszorzędny materiał aktorski w osobach pp. Buzgara i Szigorina, nie wypowiadamy o nich jednak ostatniego zdania, zanim ich nie poznamy w innych kreacjach. Do grona starych naszych miłych znajomych należą panie Wajslic i Natan oraz p. Kohn, których sylwetki dostosowały się do wysokiego poziomu sztuki. Na szczególną wzmiankę zasługuje jeszcze sugestywna ilustracja muzyczna p. Olberta.

M. Kanfer.



## Dom Dziecięcy syst. Montessori

pod kierownictwem  
**LOLI ALEKSANDROWICZÓWNY**  
W KRAKOWIE, PRZY UL. BERNARDYŃSKIEJ 11.

Zawiadania się P. T. Rodziców, że od 1 maja do końca czerwca zajęcia i zabawy dla dzieci w wieku przedszkolnym odbywają się w ogrodzie. Nieliczne zgłoszenia przyjmuje się tamże. 1035x



CZWARTEK, 30 KWIEŃNIA.

Kraków (312,8) 11,40 Przegł. prasy. (PAT), 11,58 Sygnał, Hejnał, 12,15 Gramof. 12,35 Poranek szk. Filh. warsz. ork. A. Dobosz, (tenor), M. Święcicka (fort); (Noskowski, Paderewski, Różycki), 14 „Szczęście w kwiatach i do kwiatów“, ieljat. p. Dobrzańskiej, 14,20 Kom. gosp. 14,55 „Metoda umuzykalniania J. Dalcroza“ prof. E. W. Pauczowa, 15,30 Dla maturzystów „Trzy powstania 1794 — 1831 — 1863“ — prof. H. Mościcki, i 15,50 „Zeromski“ (II) prof. St. Adamczewski, 16,10 Dla rybaków, 16,15 Gramof. 16,45 Konkurs śpiew. stacji krak. A. Riegelhauptówna, E. Tyszkiewiczówna (Marczewski, Różycki), 17,15 „Jak żyją i pracują niewidomi?“ prof. Z. Sobolta (ze Lwowa), 17,45 Koncert sol.: O. Łada (sopr.) St. Terc (skrz.) i L. Urstein (fort), (Simon, R. Korsakow, Puccini, Masseneta), 18,45 Rozmait. 19,10 Giełda zboż. 19,25 „Gawędy podhalańskie“ Wł. Doruła, 19,40 Dziennik pras. 20 Dialog pp. J. Parandowskiego i J. Wittlina nt. przekładu „Odyssey“, 20,15 Z radiotechniki, 20,30 Muz. lekka (Ketelbey), 21,30 Słuchowisko, (z Warszawy), 22,15 Koncert śpiew. E. Reissizanki (Katowice), 23 Komun. 23,10 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11,40—16,10 p. Kraków. 16,10 Gramof. 17,15 p. Kraków, 17,45 Muzyka relig. 18,45 Odcinek powieści, 19 Rozmait. 19,15 „Ze sportu“ 19,40 Dziennik pras., 19,55 Dla harcerzy, 20 Dialog (p. Kraków), 20,15 Z radiotechn. 20,30 Muz. lekka (p. Kraków), 21,30 Słuchowisko, 22,15 Śpiew (p. Kraków), 23 Komun. i muz. tan.

Lwów (380,7) 11,58—15,15 p. Kraków. 15,15 „Dla czego dzieci się bawią?“ J. Kirchner, 15,30 — 16,10 Dla maturzystów (p. Kraków), 16,10 Dla rybaków. 16,15 Gramof. 16,30 Dla strzelców, 16,50 Gramof. 17,15 „O niewidomych“ (p. Kraków), 17,45 Muz. piękni lud., flet, 18,45 Rozmait. 19,10 „Wielkie i małe kłamstwa“, 19,25 Gramof. 19,30 Komun 19,40 Dziennik pras. 19,55 Gramof. 20 Dialog (p. Kraków), 20,15 Z radiotechniki, 20,30 Muz. (p. Kraków), 21,30 Słuchowisko, 22,15 Koncert (p. Kraków), 22,35 Dyskusja, 23 Komun. 23,10 Muz. tan.

Wiedeń (516,3) 12, 21,40 Koncerty.

Budapeszt (550,5) 12,05, 16, 18,15, 20,15 Muz.

Rzym (441,2) 12,45, 17 Muz. 20,40 Opera.

### Marconi o przyszłości radjotechniki

Markiz Marconi przebywa obecnie znowu w Londynie. Zapytany co sądzi o przyszłości radjotechniki w ciągu najbliższych dziesięciu lat, odpowiedział: „Przedewszystkiem sądzę, że „aparaty bez drutu“ w bliskiej przyszłości znacznie stanowią, a tem samem rozpowszechnią się jeszcze więcej. A potem w ciągu tych dziesięciu lat świat skuroczy się ogromnie: z Europy do Australji, można będzie telefonować z taką samą łatwością, jak to dzisiaj ma miejsce w obrębie jednego miasta.

### JÓZEF ROTH

62

## HIOB

### Powieść o człowieku prostym

Z upoważnienia autora przełożył Józef Wittlin

Pociągnął Mendla do jednego ze stolików o cienkich nóżkach z lanego żelaza i wcisnął starego w szeroki fotel koszykowy. Sam usiadł na zwykłym drewnianym krześle, przysunął się do Mendla i zaczął:

— Wczoraj, mister Singer, byłem, jak panu wiadomo, na koncercie. — Mendlowi znieruchomiało serce. Cofnął się i pociągnął łyk, aby się utrzymać przy życiu. — No — ciągnął dalej Frisch — słyszałem już w życiu dużo muzyki, ale czegoś podobnego jeszcze nie było! Trzydziestu dwóch muzykantów i prawie wszyscy — rozumie pan — z naszych stron. I grali żydowskie melodie, rozumie pan? Aż ciepło robi się w sercu, ja płakałem, cała publiczność płakała. Pod koniec zagrali pieśń Mennuchima. Panie Singer, pan zna tę pieśń z gramofonu. To ładna pieśń, prawda?

— Czego on chce? — myślał Mendel — Owszem, ładna pieśń.

— Podczas pauzy idę do muzykantów. Pełno tam. Wszyscy się do nich pchają. Ten i ów spoty-

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

### ECHO OTĘSKIADY W GORLICACH

Nasz korespondent gorlicki donosi: Wobec uporczywie obiegających ostatnio w naszym mieście pogłosek, jakoby tutejsi żydowscy lekarze ubiegali się o stanowisko szkolnego lekarza w tutejszym gimnazjum począwszy od roku szkolnego 1931/32 po dr. Otęskim, nadesłali lekarze pismo do Dyrekcji gimnazjum, iż nie ubiegają się, ani nie mają zamiaru ubiegać się o powyższe stanowisko. Podpisani w powołanym piśmie lekarze odpierają z oburzeniem tę nęską insynuację, godną sposobu myślenia autora owych pogłosek, które mają na celu odwrócenie uwagi powołanych czynników od właściwej akcji, wszczętej w powyższej sprawie w związku z memorandum skierowanym do powołanych Władz.

### NAGRODA NAUKOWA M. LWOWA.

Nagroda naukowa m. Lwowa im. Benedykta Dyboskiego z działu przyrodniczo-matematyczno-technicznego za rok 1931 w kwocie 7000 zł. przyznana została profesorowi Politechniki Lwowskiej dr. Maksymiljanowi Thulliemu. (PAT).

### B. DYREKTOR B. G. K. UNIEWINNIONY.

Proces przed sądem warszawskim przeciw b. szefowi wydziału kredytu długoterminowego w Banku Gospodarstwa Krajowego, Władysławowi Murczyńskiemu, oskarżonemu o łapownictwo w tej formie, że rzekomo wzamian za tańsze mieszkanie pod Gdynią wystarał się właścicielowi pensjonatu o większy kredyt — zakończył się wyrokiem uniewinniającym.

### POWAŻNA DEFRAUDACJA

Policja warszawska aresztowała Kazimierza Jaroszewskiego, urzędnika warszawskiego oddziału Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, który zdefraudował 39,617 zł. i 1,108 dolarów. Jaroszewski manipulował w ten sposób, że dysponując zainkasowaną gotówką, systematycznie przywłaszczał sobie znaczne kwoty, następnie zaś, każdorazowo przed spodziewanymi rewizjami, pożyczał sobie pieniądze i tym sposobem pokrywał i wyrównywał różnice. Jaroszewski przyznał się

Przypuszczam, że w ciągu tego czasu abonenci telefoniczni będą mogli odbierać radjo na swoje telefony domowe. Telewizja rozwinięta się bardzo i to nie tylko rozrywkowa, ale także telewizja do innych celów służąca. Ogromnego znaczenia nabierze nadawanie telegramów pismem odręcznym albo stenograficznym. Największe jednak zagadnienie radjowe leży obecnie w poznaniu i opomowaniu dziedziny krótkich i ultrakrótkich fal radjowych. Jeżeli się uda fale ultrakrótkie opanować, wtedy można będzie uniknąć ego, co dziś się nazywa „ciasnotą w eterze“. Będzie to szczególnie ważną zdobyczą techniczną zwłaszcza dla okrę-

do defraudacji, tłumacząc się tem, że... „wskutek ogólnego kryzysu nie mógł wystarać się o większą pożyczkę dla uregulowania rachunku“.

### SZALEŃCZY CZYN.

Z Warszawy donoszą: Na Krakowskim Przedmieściu Nr. 9 mieści się oddział warszawski „Ilustrowanego „Kurjera Codziennego“. Za szybą wystawową „I. K. C.“ ustawiano portret marszałka Piłsudskiego z córką Wandą. (Jest to zdjęcie dokonane w Gdyni z okna wagonu po przyjeździe marszałka z Madery). Portret ten właśnie stał się powodem gorszących zajęć. Onegdaj wieczór jakiś młody człowiek, uzbrojony w łaskę zakończoną zawiniętą w skórę gałką ołowianą, rozbił szybę wystawową, przez powstały w ten sposób otwór dobył portret z wystawy, poczem szybko pobiegł na jezdnię i rzucił portret na szyny.

Znajdujący się w pobliżu posterunkowy Kapusiak, zorientowawszy się szybko w sytuacji, zarządził przeniesienie portretu na właściwe miejsce, sprawcę zaś zająścia zatrzymał i odprowadził do komisariatu 1 P. P. Po wylegitymowaniu okazało się, że jest nim trzydziestoletni Stanisław Karnacki, były nauczyciel gimnazjum w Brześciu, absolwent wydziału humanistycznego. W Warszawie mieszkał przy ul. Nowy Świat 55.

Zapytywany o motywy swego czynu, K. oświadczył, że uważa marszałka Piłsudskiego za „Antychrysta“. K. ustawicznie całuje medaljon z wizerunkiem religijnym, zdradza objawy chorego umysłowo.

Oddano go do dyspozycji władz śledczych.

### ZYWCEM SPALENI PRZEZ ZEMSTĘ.

Onegdaj w nocy we wsi Mikuliszki gminy święciańskiej (Wileńszczyzna) powstał pożar w zabudowaniach Adolfa Siemensa. Pożar powstał w momencie, gdy domownicy spali, tak, że wydobyto ich z płomieni na pół zwęglonych. Brata właściciela domu Antoniego i siostrę Stefanję w stanie beznadziejnym ulokowano w szpitalu. Pożar powstał wskutek podpalenia na tle zemsty. Sprawcą okazał się Jan Szczepaniak, mieszkaniec tej wsi, którego policja zatrzymała

tów na morzu. Okręty będą mogły otoczyć się dookoła „obrzęca“ ultrakrótkich fal. Okręt, który wędruje przypadkiem w obręb zasięgu takiej „obrzęczy“ otrzyma w porę ostrzeżenie i uniknie katastrofy zderzenia się“.

— o —

**RADJOSŁUCHACZE W EUROPIE.** Jak stwierdzają ostatnie wykazy radjosluchaczy za luty br. ilość abonentów wynosiła: w Danji — 449.000. w W. Brytanji — 3.590.752, w Jugosławji — 44.465 w Polsce — 275.805. w Norwegji — 91.812. w Szwecji — 510.130. w Szwajcjarji — 107.036, na Węgrzech — 319.756.

**Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc M A J br.**

ka przyjaciela i ja też, panie Singer i ja też!

Frisch zrobił pauzę. Do sklepu weszli ludzie, dzwonek przeraźliwie dzwonił.

— Spotykam — mówi Frisch — ale niech pan pije, panie Singer, spotykam nego rodzonego kuzyna, Berkowicza z Kowna. To syn mego wuja. I całujemy się. I rozmawiamy. I nagle Berkowicz mówi: — „Czy nie znasz tu pewnego starego człowieka nazwiskiem Mendel Singer?“

Frisch znów zaczekał. Ale Mendel się nie ruszał. Przyjął do wiadomości, że niejaki Berkowicz pytał o jakiegoś tam Mendla Singera.

— Owszem — mówił Frisch — odpowiedziałem mu, że znam Mendla Singera — Zuchnowa. — „To oni!“ powiedział Berkowicz. Nasz kapelmistrz — to wielki kompozytor, młody jeszcze, a geniusz. Większość kawałków muzycznych, które gramy, to jego utwory. Nazywa się Aleksiej Kossak i też pochodzi z Zuchnowa“.

— Kossak? — powtórzył Mendel, — moja żona była z domu Kossak. To krewny.

— Tak — rzekł Frisch — i zdaje się, że ten Kossak pana szuka. Prawdopodobnie chce panu coś powiedzieć. A ja miałem spytać pana, czy pan chce z nim mówić. Albo pan pójdzie do niego do hotelu, albo napiszę Berkowiczowi pański adres.

Mendlowi zrobiło się lekko i jednocześnie ciężko na sercu. Wypił wodę z sodem malinowym, prze-

chylił się wstecz i rzekł:

— Dziękuję panu, mister Frisch, ale to nie jest tak bardzo ważne. Ten Kossak opowie mi sama smutne rzeczy, które i tak już znam. A poza tem powiem panu prawdę: już odławna myślę o tem, żeby się z panem naradzić. Pański brat ma przecież agencję biletów okrętowych, prawda? Chcę jechać do domu, do Zuchnowa. Tam już nie jest Rosja, świat zmienił się. Ile dziś kosztuje szyfkar-ta? I jakie papiery trzeba mieć? Niech pan porozumie się ze swoim bratem, ale niech pan nikomu o tem nie wspomina.

— Dowiem się — odparł Frisch — lecz pan napewno nie ma dość pieniędzy. I w pańskim wieku! Może ten Kossak panu coś powie? Może weźmie pana z sobą? On tylko przez krótki czas zostaje w New-Yorku. Czy mam Berkowiczowi podać pański adres, bo pan, jak pana znam, nie pójdzie do hotelu!

— Nie, — rzekł Mendel — nie pójdę. Jeżeli pan chce, niech pan napisze.

Podniósł się

Frisch usadowił go z powrotem.

— Chwilkę jeszcze — rzekł — Mister Singer, przyniosłem program. Oto fotografia Kossaka. — Wyciągnął z kieszeni program dużego formatu, rozwinął go i podsunął Mendlowi pod oczy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# KRONIKA

KWIECIEŃ

30

Wschód  
słońca  
4 m. 09

Czwartek

13 Ijar 5691

Zachód  
słońca  
18 m. 56

## Sprawa czesnego na uczelniach wyższych znów aktualna

Niejednokrotnie wskazywano na to, że przepis konstytucyjny przewidujący bezpłatną naukę w szkołach wyższych pozostał jedynie na papierze, że faktycznie studenci opłacają różne kwoty, związane z nauką na uniwersytecie lub politechnice. Związki akademickie niejednokrotnie podnosiły tę sprawę, bywały nawet momenty, że uzyskiwały zapewnienia o skasowaniu opłat, jednakże dotychczas sprawa ta nie jest załatwiona.

Stwierdzić należy, że dzisiejszy kryzys gospodarczy postawił większość studentów wobec zagadnienia, czy mają oni możliwość w dalszym ciągu kontynuować swe studia. Niekktórzy stracili wszelkie źródła zarobkowania, jak korepetycje, kondycje, poważny odsetek nie otrzymuje więcej żadnych zasiłków od rodzin i przez to nie jest w stanie opłacić czesnego. Również organizacje pomocy akademickiej znacznie osłabione nie mogą pokryć potrzeb swoich kolegów, narażając wielu na wyrzucenie z uczelni. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie rozpocznie się akcja w kierunku zastosowania przepisów konstytucji w szkolnictwie wyższym.

— ośo —

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9 i Brodzińskiego 1.

— **UZNAŃIE RZĄDU BELGIJSKIEGO DLA PREZESA EPSTEINA.** Generalny komisarz rządu belgijskiego na Wystawie Międzynarodowej w Liege 1930 r. przesłał prezesowi Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie p. Tadeuszowi Epsteinowi, za pośrednictwem komisarza rządu dla działu polskiego na Międzynarodowych Wystawach w Belgii, p. Bertonięgo — dyplom pamiątkowy, jako dowód wdzięczności za prace prezesa Epsteina w pawilonie polskim na wystawie w Liege.

— **ORDYNARNA ULOTKA ANTYSEMICKA NA UNIWERSYTECIE.** Wczoraj rozdawały na Uniwersytecie Jagiellońskim jakieś indywidualne ulotki pt. „Obywatele! Polacy!”, kończącą się hasłem: „Niech żyje „odżydzona” Polska” a podpisana przez związek „Judofabja” (?) Ulotka zawiera ordynarną i idyotyczną treść, m. in. trudny do zrealizowania postulat o usunięcie Żydów z rządu i urzędów... Czyżby przygotowywano nowe awantury antysemitki na uniwersytecie,

— **OSTATNIE DWA DNI DO ZŁOŻENIA ZEZNANIA O DOCHODZIE.** Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa, plac Szepepański 1. 2 komunikuje: Z dniem 1 maja br. upływa ostateczny termin do złożenia zeznania o dochodzie za rok 1930. Kto nie spełni tego obowiązku, narazi się na grzywnę, a nadto na ujemne skutki przy wymiarze. Władze skarbowe dokonają bowiem wymiaru zaocznie na podstawie materiałów, jakimi rozporządzają, a obrona płatnika na wypadek niesłuszności wymiaru nie odniesie skutku. Przepisowe formularze wydaje także biuro Towarzystwa.

— **NADZWYCZAJNA KONTROLA UPRAWNIEN BEZROBOTNYCH DO ZASIŁKÓW.** Na skutek zarządzenia władz centralnych Funduszu Bezrobocia, rozpoczęto nadzwyczajną doraźną kontrolę uprawnień bezrobotnych robotników do korzystania z zasiłków ustawowych z Funduszu Bezrobocia na terenie działalności zarządu obwodowego F. B. w Krakowie.

Kontrola ta przeprowadzana jest pod kierunkiem inspektora dyrekcji Funduszu Bezrobocia i jest zupełnie niezależna od stałej kontroli prowadzonej przez władze Funduszu Bezrobocia.

— **SPRAWA PRZEDŁUŻENIA TERMINU REJESTRACYJNEGO DLA INWALIDÓW WOJENNYCH I POZOSTAŁYCH.** Zarząd Główny Zjednoczenia Związków Żydowskich Inwalidów. Wdów i Sierot Wojennych R. P. wszczął odpowiednie kroki u Rządu w sprawie przedłużenia terminu rejestracyjnego dla inwalidów wojennych i pozostałych, który to termin na mocy ustawy wygasł z dniem 31. XII 1930 r. Dla przeprowadzenia należytej akcji w tym kierunku, wspomniany Za-

## Przygotowania do zniesienia wiz paszportowych

W tygodniku sanacyjnym „Prawda” czytamy:

W ostatnim czasie posunęły się nieco naprzód przygotowania do zniesienia wiz paszportowych w ruchu pasażerskim pomiędzy Polską a krajami sąsiednimi. Rozporządzenie o meldunkach, które tyle zaniepokoiło w większych miastach i ciągle jeszcze jest źródłem najcięższych utrapień dla ich mieszkańców, ma również na celu umożliwienie ściślejszej ewidencji przybywających do Polski cudzoziemców i stwierdzenie celu ich pobytu w naszym kraju.

W miarę usprawniania się tego systemu w praktyce stworzone zostaną warunki, przy których okaże się zbędne wydawanie przez polskie placówki konsularne wiz obywatelom cudzoziemskim, pragnącym przyjechać do Polski. Potrwa to jednak jeszcze dość długo, tembardziej, że zniesienie wiz paszportowych wymagać będzie, jak się zdaje, zmiany przepisów ustawodawczych w tym zakresie i to na drodze parlamentarne.

Poważne zastrzeżenia przeciw koncepcji zniesienia wiz paszportowych wysuwa ministerstwo spraw zagranicznych. Z jednej strony bowiem ministerstwo to byłoby przez zniesienie wiz pozbawione pewnej znacznej części swoich dochodów, a z dru-

giej zabudzi obawa, czy zniesienie wiz w ruchu pasażerskim z jednym państwem, nie pociągnęłoby za sobą konieczności zniesienia ich w stosunkach ze wszystkimi państwami, z którymi zawarliśmy traktaty handlowe na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.

Odpadł natomiast inny szkopał, a mianowicie obawa konkurencji obcokrajowców na naszym wewnętrznym rynku pracy. Sprawa ta uregulowana została jeszcze w roku 1927 dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie krajowego rynku pracy, ale dekret ten do ostatniego czasu nie był wprowadzony w życie. Dopiero uchwała Rady Ministrów z dnia 6 marca br. wprowadza w życie postanowienia tego dekretu na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 6 kwietnia.

Należałoby sobie usilnie życzyć, aby przymus wiz paszportowych został jak najszybciej zniesiony. Polska należy bowiem do tych kilku zaledwie państw europejskich, które utrzymują w całej rozciągłości i bez żadnych wyjątków przymus wiz i do których obywatel żadnego państwa nie może się dostać bez uzyskania wizy — i vice versa — których obywatele również nie mogą udać się do żadnego innego państwa bez uzyskania wizy.

rząd wzywa wszystkie zainteresowane osoby, które do dnia 31. XII 1930 r. nie zgłosiły swych pretensyj do zaopatrzenia u właściwych władz, aby bezzwłocznie zgłosiły się w jego przynależnych Związkach wraz z posiadanymi dokumentami w celu przygotowania odpowiedniego potrzebnego materiału.

— **WALNE ZGROMADZENIE EMERYTÓW ORAZ WDÓW** po funkcjonariuszach państwowych i samorządowych odbędzie się w niedzielę 10 maja br. o godz. 10 przedpołudniem w budynku Sądu okręgowego w Krakowie w sali rozpraw Nr. 31 przy ul. Grodzkiej 1. 52 na I. p.

— **UDZIAŁ KRAKOWA W MIĘDZYNARODOWYM MEETINGU LOTNICZYM CZECHOSŁOWA CJI.** Na zaproszenie Zachodnioczeskiego Aeroklubu w Pilźnie weźmie udział Aeroklub Akademicki w Krakowie w międzynarodowym meetingu lotniczym w Pilźnie w czasie od 1—3-go maja br., wysyłając dwie awionetki konstrukcji krajowej: R.W.D.4 i S.1. ta ostatnia konstruktora Sidy z Krakowa Awionetki krakowskie odlecają z lotniska krakowskiego wspólnie z awionetkami Aero klubu Warszawskiego, które przylatują do Krakowa dziś we czwartek popołudniu Oprócz meetingu lotniczego, który odbędzie się pod protektoratem prezydenta Masaryka, w tym czasie obradować będzie w Pilźnie kongres zrzeszonych aeroklubów czechosłowackich, tak, że udział krakowskich lotników sportowych ma wielkie znaczenie propagandowe dla Krakowa i przyczyni się do nawiązania przyjaznych stosunków lotnictwa naszego z lotnikami zagranicznymi.

— **ELIMINACYJNY KONKURS MODELI LATAJĄCYCH** Województwa Krakowskiego odbędzie się dnia 31 maja br. na błoniach krakowskich o godz. 8-mej rano, w razie niepogody dnia 1-go czerwca o godz. 2-giej popołudniu.

— **WSPÓLPRACA STOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI Z WŁADZAMI PAŃSTWOWEMI.** Stowarzyszenia opieki nad zwierzętami w dużych miastach upoważnione zostały do współdziałania z organami państwowymi w ujawnianiu i łapaniu niehumanitarnego obchodzenia się ze zwierzętami. Delegaci tych stowarzyszeń uczestniczą w dochodzeniach policyjnych, mogą być nawet upoważnieni do samodzielnego prowadzenia dochodzeń w zastępstwie policji; w takim wypadku delegat stowarzyszenia obowiązany jest zawiadomić policję o rozpoczęciu dochodzenia Delegaci stowarzyszeń otrzymują legitymacje poświadczone przez powiatową władzę administracyjną.

— **AUTO WJECHAŁO W BARAK.** Samochód osobowy Nr. W. 25318, własność firmy „Michelin” w Warszawie, prowadzony przez kierowcę Wł. Michałowskiego jadąc ulicą Starowiślną w kierunku III. Mostu, wjechał na chodnik i barak drewniany w rzeczywistości 91 przy ul. Starowiślniej. Ponieważ pod samochód podjechał nagle wóz jednoosobowy, kierowca chcąc uniknąć najechania na wóz, a nie mogąc w ostatnim momencie skrócić samochodu, wjechał na barak, uszkadzając ściany baraku i samochód, który został przez zawieszoną straż pożarną wyciągnięty z baraku. Wypadku w ludziach nie było.

— **KRADZIEŻE.** Wender Franciszka, kupcowa z Wadowic zgłosiła do policji, że dnia 28 bm. skradziono jej w Rynku gł. z kieszeni płaszcza portmonetkę z kwotą 329 zł. — Blat Klara zam. przy ul. Krowoderskiej 77 zgłosiła, że dnia 27 bm. skradziono jej z niezamkniętego mieszkania pier-

ścionek z brylantem wartości 600 zł — Jaworski Czesław właściciel kiosku przy ul. Blich zgłosił, że w nocy z 27 na 28 bm. urwano kłódkę przy kiosku i skradziono wyroby tytoniowe wartości 150 zł. Jako podejrzanego o dokonanie tej kradzieży przytrzymano Sochę Jama (lat 21) bez zajęcia miejsca zamieszkania.

— o —

### KOMUNIKATY

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Dziś we czwartek o godz. 8-mej plenarne zebranie połączone z referatem dr. Juliusza Feldhorna n. t. „Młodzież w powieści europejskiej”. Goście mile widziani.

— **Z ORG. REWIZYONISTYCZNEJ.** Pierwszy zjazd sjonistów-rewizj. naszej dzielnicy, z udziałem Wł. Zabotyńskiego i R. Lichtheima, odbędzie się w Krakowie dnia 10 maja br. W związku z tem centrala wzywa wszystkie grupy, by energicznie przeprowadziły akcję legitymacyjną i werbunkową. Odpowiedź na ostatni cyrkularz wraz z kwestjonariuszem należy natychmiast przesłać sekretarjatowi.

— **„POALE SJON” (ZJEDN. Z CSP.)** Dziś we czwartek o godz. 8 wieczór w lokalu przy ul. Podbrzezie 1. 4. II. p. oficyny zebranie członków partji, sympatyków i członków organizacji „Frajhajt”. Na porządku dziennym: „Pierwszy maj” a Pracująca Palestyna”. — Jutro uroczyste Zgromadzenie o godz. 10-tej przedpoł. z przemówieniami N. Birnhacka, Ch. Friedberga, Ch. Heniga oraz B. Kohna o politycznej sytuacji w kraju, jakoteż o socjalistycznej Palestynie, oraz o międzynarodowym braterstwie ludów. Poprzedzi go pochód młodzieży „Frajhajt”. Po zgromadzeniu pochód demonstracyjny do Rynku głównego, gdzie pochód przyłączy się do PPS. Imieniem „Poale Sjon” pozdrowi zgromadzenie dr. J. Arnold.

— ośo —

— **PROF. U. J. D. WACŁAW LEDNICKI** wygłosi staraniem Towarzystwa Słowiańskiego (wraz z Akademickim oddziałem) odczyt „Główne źródła i etapy rozwoju literatury rosyjskiej” dziś we czwartek, o g. 6 pop. w sali Seminarjum Słowiańskiego U. J. Gołębia 20, I. p.

## ZE SPORTU

### KOLARZE ŻYDOWSCY NA START!

W ramach „Tygodnia Makkabi” odbędą się w niedzielę dnia 3 maja doroczne wewnętrzno-klubowe mistrzostwa kolarskie „Makkabi”. Zawody te, będące przeglądem wewnętrznym, odbędą się na dystansach 50 km i 25 km. Oba biegi są dostępne dla członków sekcji kolarskiej ZKS Makkabi. Równocześnie odbędzie się bieg kolarski na dystansie 15 km. dostępny dla wszystkich niestowarzyszonych zawodników żydowskich. W biegu tym mogą brać udział wszyscy niestowarzyszeni kolarze żydowscy. Biegi są wolne od opłat wpisowych. Zwycięscy w każdej konkurencji otrzymają nagrody. Zgłoszenia do biegów przyjmuje się w sekretarjacie (Monopol, św. Gertrudy 6) wgl. w niedzielę do godz. 8 rano na boisku. Start biegu w niedzielę o godz. 8:30 na boisku Makkabi.

### CRACOVIA—GARBARNIA

Dalszy ciąg sensacyj ligowych przyniesie najbliższą niedzielę, mianowicie „derby krakowskie” między Cracovią a Garbarnią. Zawody te są już obecnie tematem rozmów sportowców Krakowa. Początek zawodów o godzinie 5 popoł. na boisku Garbarni. Bilety w przespzedazy.



## „Trzecie ząbkowanie“ — przewrotem w dziedzinie dentystyki

Ukazała się niedawno na paryskim rynku księgarskim żywe komentowana przez prasę praca, napisana przez dr. A. Gueniot'a, byłego prezesa Akademii Medycznej. W książce tej pt. „Sto lat życia, czyli sztuka przedłużania swych dni“ porusza autor m. in. niezmiernie ciekawe zagadnienie tzw. trzeciego ząbkowania, któremu prorokuje doniosłe znaczenie w rozwoju wiedzy medycznej i techniki dentystycznej.

O niezmiernie rzadkich przykładach trzeciego ząbkowania wspominał Gould i Pyle w swych „Anomaljach i kurjozach medycyny“ (1897 r.), a dr. Hufeland szczegółowo opisał zdarzenie, którego był naocznym świadkiem. Jeden z jego znajomych, przeszedł stułetni starzec, stwierdził ze zdumieniem niespodziane pojawienie się nowych zębów, które w liczbie ośmiu wyrosły mu w ciągu jednej nocy. Po upływie sześciu miesięcy zęby te wypadły, natomiast ukazywać się zaczęły inne, i tym sposobem w ciągu czterech lat naliczył staruszek blisko pięćdziesiąt zębów, które bezboleśnie wyrosły i również bez bólu po kilku miesiącach wypadły. Było to w latach 1787 — 1781. Podobną wzmiankę znajdujemy w jednym z roczników „Journal des Savants“ (Paryż 1686 r.).

Nawiązując do tych nielicznych wypadków, przytacza dr. Gueniot fakty zaobserwowane przez siebie i dochodzi do ciekawych spostrzeżeń. Otóż, zdaniem autora, matka natura oblicza życie ludzkie na dłuższy dystans niż sam człowiek, który „przywyczał się umierać przed dojściem do setki“.

Fakt trzeciego ząbkowania jest dziś rzadki, gdyż spotyka się tylko u osobników, których życie przekroczyło sto lat trwania, nie potrzeba zaś dodawać, iż takich osobników liczy współczesna ludzkość nader mało.

Fakt jednak pozostaje laktlem i ma swe przyczyny w zarodkach wielkiej ilości zębów, jakimi „na zapas“ obdarzyła człowieka natura — a z których zaledwie pewną część zużytkowuje organizm ludzki. Czyż nie byłoby mądrzej, zapytuje dr. Gueniot, pobudzając sztucznie te zarodki zębów, przyspieszyć w ten sposób czas ich kiełkowania, zamiast używać w pięćdziesiątym roku życia zęby sztuczne, niewygodne i szkodliwe dla zdrowia?

Znakomity lekarz przewiduje doniosły przewrót w dziedzinie dentystyki w związku z dokładniejszym i szerszym zainteresowaniem się medycyny kwestją trzeciego ząbkowania. Zdaniem dra Gueniot proces przyspieszenia wzrostu zarodków zębów, a następnie odpowiednia konserwacja nowego ząbkowania, nie powinny przedstawiać zbyt wielkich trudności.

Obiecuje też sobie autor, iż za lat kilka zaczęta znikać pomału z użycia zęby sztuczne, a dzisiejszy przemysł dentystyczny ulegnie ewolucji. Jak chodzimy dzisiaj do dentysty przymierzać sztuczne szczęki, tak chodząc będziemy do specjalnych klinik, gdzie przez odpowiednie naświetlanie zarodków, otrzymamy trwałe i nasze własne naturalne zęby.

No — zobaczymy...

J. K.

### Zjazd przedstawicieli szpitali żydowskich w Polsce

Warszawa (ZAT.) Prezydium Centrali „Tozu“ zwołuje na dzień 17-go maja rb. pierwszy zjazd przedstawicieli szpitali żydowskich w Polsce. W programie zjazdu znajdują się referaty o obecnym stanie szpitali żydowskich w kraju, o ich potrzebach gospodarczych, technicznych i prawnych, o stosunku ich do gmin żydowskich, sprawach rytuału w szpitalach żydowskich, o roli szpitali żydowskich w życiu żydowskim oraz o zadaniach szpitali żydowskich, jako ośrodków nauki i szkolenia personelu lekarskiego. Referentami zjazdu są wybitni lekarze żydowscy oraz dyrektorzy większych szpitali żydowskich w kraju. Na zjazd zaproszeni zostali dyrektorzy i naczelnicy lekarze 45 szpitali żydowskich, oraz przedstawiciele zarządów tych szpitali. W zjeździe wezmą udział też reprezentanci naczelnych władz zdrowotnych.

Centrala „Tozu“ występuje do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem udzielenia ulg kolejowych delegatom zjazdu.

### Delegacja parlamentarzystów żydowskich u premiera rumuńskiego prof. Jorgi

Bukareszt. (ZAT.) Premier Jorga przyjął delegację żydowskiego klubu parlamentarnego w osobach sen. dra Ebnera oraz posła dra Teodora Fischera. Delegacja złożyła prof. Jorgie gratulacje w imieniu ludności żydowskiej w związku z objęciem premierostwa i sformułowała stanowisko żydowskie w sprawach aktualnych, w szczególności zaś w sprawach organizacji szkolnictwa mniejszości. Premier prof. Jorga oświadczył, że aczkolwiek rząd zajęty jest obecnie w pierwszym rzędzie pilnymi sprawami gospodarczymi, to jednak poświęci też wiele uwagi zagadnieniu mniejszości. Premier będzie w całej rozciągłości przestrzegał zasady równouprawnienia mniejszości z innymi obywatelami kraju.

Delegacja w końcu dała wyraz zadowoleniu z powodu mianowania dra Brandscha na stanowisko podsekretarza stanu dla spraw mniejszości, delegacja wyraziła przytem życzenie, aby w ramach podsekretariatu mniejszościowego utworzone wydział dla spraw żydowskich pod kierunkiem reprezentanta ludności żydowskiej.

### Premier jugosłowiański wpisany do Złotej Księgi Z. F. N.

Białogród (ZAT.) Odbłyło się tu uroczyste posiedzenie jugosłowiańskiego kuratorium

Keren Kajemeth, na którym postanowiono zapisać do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego premiera jugosłowiańskiego gen. Żiwkowicza oraz ministra spraw zagranicznych Marinkowicza za zasługi położone przy obronie praw żydowskich do Palestyny na forum międzynarodowym. W zebraniu tem wziął udział przedstawiciel króla Aleksandra oraz przedstawiciele rządu. Premier Żiwkowicz na deszał gorące powitanie, w którym pisze m. in.: „Sprawa wasza jest słuszną i dlatego zawsze korzystać będzie z poparcia Jugosławji“.

### Bestjałskie znęcanie się nad robotnikiem żydowskim w fabryce pod Mińskiem

Moskwa (ZAT.) W fabryce „Isport“ Nr. 2 zlikwidowana została w tych dniach afera dręczenia młodocianego robotnika żydowskiego, niejakię Niewielowskiego. Młodociany ten robotnik wyróżniał się gorliwością w pracy i do kładnie wypełniał wszystkie zlecenia zarządu fabryki. Naskutek swych uzdolnień Niewielowski mianowany został nadzorcą nad grupą, złożoną z 15 robotników. Nominacja ta nie spodobała się kilku robotnikom antysemitom, którzy przez dłuższy czas obrzucali go obelgami, w końcu zaś w stanie nietrzeźwym dręczyli go w następujący wyrafinowany sposób: Niewielowskiemu zarzucono pętlę na szyję, wleczono go przez czas dłuższy aż zawisł na stryczku. Gdy Niewielowski zaczął tracić już przytomność, chuligani rozluźnili pętlę i po jakimś czasie znów powtarzali te same udreki kilkakrotnie.

O ohydnych tych sprawkach dowiedziała się administracja fabryki, lecz wcale na nie nie zareagowała (!) Natomiast związek zawodowy przekazał sprawę dręczycieli prokuratorom. Wszyscy trzej chuligani zostali aresztowani i wkrótce staną przed sądem.

## WZKŁADY

### GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 28. 4. 1931. Akcje utrzymane. Dolar lekko słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 125.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. Obligacje Komunalne Banku Krajowego 39.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymanie. Zainteresowanie ograniczone do dwóch zaledwie papierów Bank Polski lekko słabiej, 4 i pół proc. Obl. Kom. Banku Krajowego bez zmiany przy nieco większych obrotach. Reszta papierów w zanedbania, Usposobienie ospałe.

Na pogiełdzu sytuacja podobna. Robiono jedynie 5-proc. Pożyczką Konwersyjną po kursie 48.50. Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastroj dla dolara efektywnego lekko słabszy. Podaż większa przy małym zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91, czeki bankowo 8.91—8.92 i jedna czw. Warszawa dol. 8.88 i pół do 8.90 i pół, czeki 8.91—8.92.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 4. PAT. Akcje: Bank Polski 126.50, Warsz Tow Fabr. Cakr. 28.25, Lilpop 21, 21.25. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 88.50, seryjna 92, 5-proc. konwersyjna 48.75, 6-proc. dolarowa 73, 73.25, 10-proc. kolejowa 105, iLsty zast. BGK. 8-procentowe 94, 7-procentowe 83.25.

Waluty: Dolar 8.91, 8.93, 8.89 Dewizy: Londyn 43.37 i trzy czw. do 43.48 i pół, 43.27, Nowy Jork 8.912, 8.932, 8.893, Nowy Jork telegr. 8.92, 8.94, 8.90, Paryż 34.86 i trzy czw., 34.95 i pół, 34.78, Praga 26.41, 26.47, 26.35, Szwajcaria 171.83, 172.26, 171.40, Włochy 46.72, 46.84, 46.60, Berlin 212.47.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa 7 dnia 29. 4. 1931. Żyto cena transakcyjna 210 ton — 28 i pół, 45 ton — 29—29 i pół, 30 ton — 28 i pół do 29, pszenica cena orientacyjna 33 i jedna czw. do 33 i trzecie zy., jęczmień przemiałowy 26 i trzy czw. do 27 i jedna czw., owies pastewny 27 i pół do 28 i pół, mąka żytnia 42—43, pszenna 50 i pół do 53 i pół, orzęby żytnie i pszenne 23—24, pszenne grube 24—25. Tendencja spokojna.

### GIEŁDA WIEDENSKA

Wiedeń, 29. 4. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.92—169.42, Budapeszt 123.73—124.03, Bukareszt 4.218—4.238, Londyn 34.50 i pięć ósmych do 34.60 i pięć ósmych, Nowy Jork 709.25—711.75, Paryż 27.71—27.81, Praga 21 i pół do 21.08 i pół, Warszawa 79.47—79.75, Zurych 136.63—137.13, Amerykańskie 707.50—711.50, Niemieckie 168.73—169.33, Angielskie 34.43—34.59, Włoskie 37.22—37.38, Szwajcarskie 136.30—137.10, Czeskie 20.97 i pół do 21.09 i pół, Węgierskie 123.80—124.20.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.73, Renta lutowa 0.729, Renta koronowa 0.72, Losy Turckie 15.30, Gal. Karpaty 2.11, Galicja 16.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29. 4. PAT. Paryż 20.29 i trzy ósme, Londyn 25.24 i pięć ósmych, Nowy Jork 519.07 i pół, Belgia 72.25, Włochy 27.18 i jedna czw., Berlin 123.64, Wiedeń 73.07, Praga 15.37 i pół, Warszawa 58.17 i pół, Budapeszt 90.52 i pół, Bukareszt 3.09.

Warszawa 29. 4. (Sin) Wobec zdarzających się ostatnio wypadków, że Izby Skarbowe wysyłały inwalidom wojennym wezwania płatnicze do uiszczenia podatku wojskowego, władze wyjaśniają, że inwalidzi nie płacą tego podatku.

## Silne trzęsienie ziemi w republice zakaukaskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Moskwa 29. 4. (R) W prowincji transkaukaskiej Nachiczewan odczuto wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi, które w trzech okręgach wyrządziło znaczne szkody. Liczbę ofiar w zabitych obliczają na około 30 osób a rannych na przeszło 100. Trzęsienie odczuto także w Tyflisie, gdzie jednak było zbyt słabe i

nie wyrządziło żadnych strat.

Londyn, 29. 4. (L) Wedle doniesień ze Smyrny na wyspie Chios odczuto wczoraj trzęsienie ziemi, które poza panikę ludności nie miało żadnych innych skutków.



## B. kanclerz Renner prezydentem parlamentu austriackiego

Wiedeń. 29. 4. PAT. Rada Narodowa dokonała na dzisiejszym posiedzeniu wyboru prezydenta izby. Wybrany został socjaldemokrata, b. kanclerz dr. Renner. W pierwszym głosowaniu oddano 147 głosów; otrzymali: Renner (socjal-demokrata) 67 głosów, Ramek (chrześcijańsko-społeczny) 59, Strasner (blok Schobera)

15 Hebler (Hemwehra) 6. W drugim głosowaniu oddano 147 głosów: Renner otrzymał 68, Ramek 18, pustych kartek oddano 61. Po dokonaniu wyboru prezydenta uchwaliła izba zmianę ustawy o popieraniu eksportu do Rosji. Gwarancja państwowa podwyższona została z 60 na 70 proc. wartości faktur.

## Nowa afera szpiegowska we Francji

Paryż. 29. 4. PAT. Po aferze szpiegowskiej wykrytej, niedawno w Strassburgu, wypłynęła obecnie w Paryżu sprawa nie mniej sensacyjna. Służbie bezpieczeństwa udało się wczoraj pochwycić bardzo niebezpiecznego osobnika, który starał się specjalnie wejść w stosunki z personelem zakładów państwowych, pracujących dla celów obrony narodowej. Zaarrestowany osobnik, lat około 50, podaje się za kupca szwajcarskiego. Znalaziono przy nim paszport na cudze nazwisko i większą sumę pieniędzy, z

pochodzenia której nie mógł się wylegitymować. Dotychczas nie udało się jeszcze ustalić jego prawdziwego nazwiska, jednakowoż pierwszostkowe dochodzenia oraz rewizja, dokonana w Marsylii, ujawniły, że jest on sekretarzem tamtejszej organizacji komunistycznej.

Strassburg. 29. 4. PAT. Oskarżony o szpiegostwo Krieger został tymczasowo wypuszczony na wolność. Prośba oskarżonego również o szpiegostwo Schalka została odrzucona.

## Straszna śmierć 41 pasażerów w płonącym pociągu

Londyn. 29. 4. (L) W pociągu osobowym na linii Kair—Aleksandria wybuchł dziś popołudniu pożar. 3 wagony trzeciej klasy spłonęły doszczętnie. 7 spośród pasażerów 41 osób poniosło śmierć, przyczem wielu uległo zupełnemu zwęgleniu. Około 50 osób zostało ciężko

rannych.

Maszynista pociągu nie spostrzegł pożaru, wskutek czego nie zatrzymał maszyny. Wielu podróżnych wyskoczyło w pełnym biegu z płonącego pociągu, ponosząc śmierć, lub ciężkie rany.

## Przemysłowcy polscy w Rosji

Moskwa. 29. 4. PAT. Wycieczka przemysłowców polskich, bawiąca w Rosji sowieckiej podzielona została na dwie części: jedna jeszcze w bieżącym tygodniu powróci do Warszawy, druga zaś z prezesem Wierzbickim na czele udaje się do Charkowa, a następnie Ekaterynosławia, poczem zwiedzi Dnieprostrój, Kamieńskie i Rostów n. Donem. Na północnym Kaukazie przemysłowcy polscy zwiedzą wielki sowchoz „Gigant“, skąd udadzą się do Carycyna. Wycieczka po dwutygodniowej podróży powróci przez Moskwę do Polski.

## Za jaką cenę uzyskał przemysł niemiecki zamówienia sowieckie?

Berlin. 29. 4. PAT. W niemieckich kołach przemysłowych żywy niepokój i poruszenie wywołała wiadomość o specjalnej klauzuli, zawartej w umowie niemiecko-sowieckiej w sprawie dostaw dla ZSRR. Umowa ta mianowicie zawiera warunek, że Niemcy zobowiązują się do przeciwdziałania akcji antydumpingowej, podjętej przez szereg państw w stosunku do Sowietów. Wzajemnie za to przedstawicielstwo sowieckie udzieliło za pośrednictwem „Reichsverband der Deutscher Industrie“ nowych zamówień na 300. milionów marek niemieckich. Przemysłowcy niemieccy złagodzili nieco warunki kredytowe, tak, że przeciętny termin kredytowy wynosi 2 i pół lata. Rząd niemiecki udzielił 60 procent gwarancji za zobowiązania sowieckie.

## Afera austriacko-francuskiej izby przemysłowej

Wiedeń. 29. 4. PAT. Aresztowanie wiceprezydenta austriacko-francuskiej izby handlowej Oreillego nastąpiło z powodu oszukiwanych praktyk z udzielaniem tytułów radców handlowych. Dochodzenia wdrożone zostały także i przeciw prezydentowi izby prof. Grafowi, który przyznaje, że za pieniądze nadawał no tytuły różnym osobom, przyczem sumy wpłacone wpływały nie do kasy izby, lecz do kieszeni prywatnej. Policja wiedeńska zamierza rozważyć stowarzyszenie, które przywłaszczyło sobie tytuł izby handlowej. Attache

handlowy poselstwa francuskiego Poujol oświadczył w dziennikach wiedeńskich, że założeń izby handlowej austriacko-francuskiej nastąpił przed 2 laty bez wiedzy i zgody władz francuskich. Z tego powodu rozesłał już wtedy Poujol cyrkularze do firm francuskich, ostrzegające je przed tem stowarzyszeniem.

## Komisarz Ligi Narodów dla Austrii?

Praga. 29. 4. PAT. Dzisiejszy „Prager Tagblatt“ donosząc o możliwości mianowania generalnego komisarza Ligi Narodów dla Austrii podaje, że w związku z temi planami wysuwa się ewentualność powierzenia tej funkcji gubernatorowi czechosłowackiego banku narodowego Pospisilowi. Zdaniem pisma, kandydatura ta miałaby poparcie Francji.

## Pogłoski o dymisji Hindenburga

Telegram własny „Nowego Dziennika“

Berlin. 29. 4. (Sch) Jeden z dzienników porannych przyniósł dziś wiadomość o zamierzonej dymisji prezydenta Rzeszy Hindenburga. Wiadomość ta została z kół międzynarodowych zdemontowana.

## Zakaz zebrań i pochodów 1-majowych we Francji

Paryż. 29. 4. PAT. Premier Laval odbył konferencję z przedstawicielami zainteresowanych władz, na której ustalono surowe zarządzenia, mające na celu zapewnienie porządku w dniu 1 maja. Zebrania i pochody będą zakazane.

## Wielkie demonstracje przeciw cudzoziemcom w Trypolisie

Kair. 29. 4. PAT. Agencja Hacasa podaje: W Trypolisie odbyła się przy udziale około 5000 osób manifestacja o charakterze wybitnie antycudzoziemskim, skierowana przede wszystkim przeciwko rzekomym surowym rygorom, stosowanym przez Włochy w Trypolitanji. W czasie manifestacji 19 żandarmów odniosło rany, przyczem kilku z nich ciężkie.

Londyn. 29. 4. (L) Angielski następcą tronu księżę Walji i księżę Jerzy przybyli dziś samolotem z Paryża do Windsoru.

## Echa kampanji wyborczej na Śląsku

Katowice. 29. 4. PAT. W sądzie okręgowym w Katowicach odbyła się odwoławcza rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonji“ o obrażę wojewody śląskiego. W okresie przedwyborczym „Polonja“ zamieściła artykuł pt. „Krewnicy górą“, w którym zarzucała wojewodzie Grażyńskiemu, jakoby na naczelne stanowiska w urzędzie wojewódzkim powołał swoich krewnych. W pierwszej instancji odpowiedzialny redaktor tego pisma skazany został na 1000 zł. grzywny. Na rozprawie dzisiejszej natomiast, sąd uznając winnym oskarżonego, zmniejszył karę do 200 zł. motywując tem, że oskarżony nie zdawał sobie sprawy z tego, jak wielce obraża wojewodę tym artykułem.

—o—

## Nowe triumfy zagraniczne Bocheńskiego

Gandawa. 29. 4. PAT. W meczu między państwowym Gandawa—Paryż, odbytym w Gandawie Bocheński miał okazję udowodnić, że powrócił już do formy i, że gotów jest do obalenia rekordów, jak na jesieni roku ubiegłego. W biegu na 100 m Bocheński walczył z Francuzami: Lesurem i Borocco, najlepszymi po Tarrisie pływakami oraz Belgiem Stevenso nem. Polak spóźnił się na starcie, pomimo to w niezwykle tempie doszedł przeciwników już na pierwszych 25 metrach. W biegu tym Bocheński zwyciężył łatwo w czasie 1.01 min. Czas osiągnięty przez naszego pływaka gorszy jest o oficjalnego rekordu o 0.6 sek. Jeśli się zważy, że policzono Bocheńskiemu czas bez uwzględnienia spóźnienia, czas ten uważać mu simy za doskonały. W sztafecie 3x50 m zmierzono czas Bocheńskiemu oddzielnie. Okazało się, że na dystansie tym uzyskał wynik 27.2 sek. czyli czas lepszy od rekordu na 50 m. Sztafeta w której startował Bocheński zwyciężyła.

—o—

## Na ratunek zaglonej ekspedycji polarnej

Sztokholm. 29. 4. PAT. Wedle ostatecznego układu, zawartego między towarzystwem „Aerotransport“ a przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa lotnictwa w sprawie zorganizowania ekspedycji lotniczej na ratunek lotnikowi angielskiemu Courtenauld, członkowi brytyjskiej ekspedycji arktycznej do Grenlandji, wysłany zostanie do Grenlandji samolot, którego załogę stanowić będzie znany lotnik kpt. Ahrenberg, radiotelegrafista oraz mechanik. Aeroplan ratunkowy typu „Junkers F. 13“ wystartuje z Malmö zaraz po ukończeniu lotu próbnego. Obierze on drogę ponad Bergen. Wyspami Feröer i Islandją, gdzie zostały już przygotowane zapasy benzyny. Nadto w odległości 150 km od Angmagsalik, bazy brytyjskiej ekspedycji arktycznej znajdować się będzie do dyspozycji ekspedycji ratunkowej statek duński.

## Po zębach poznacie mordercę...

We Wiedniu odbywa się obecnie kongres dentyistów austriackich. Na kongresie tym wygłosiła dr. Sonja Weissenstein interesujący wykład, który wzbudzić może szersze zainteresowanie publiczności. Pani dr. Weissenstein zajęła się mianowicie kwestją ustalania tożsamości osób — zapomocą zębów. Punktem wyjścia jej rozważań była słynna afera o zamordowanie Katarzyny Fellner, której tożsamość ustalono dzięki temu, że dentysta rozpoznał w zamordowanej swą pacjentkę. Pani dr. Weissenstein proponuje więc, by każdy dentysta lub technik otrzymywał od władz małą sztafcę uzębienia przestępców, za którą ma numer wraz z odpowiednią adnotacją w piśmie zwierciadlanem, które to pismo pod mikroskopem będzie można odczytać. Władze wszystkich krajów mają utrzymywać numery tych sztafc w ewidencji. Zobaczymy, jakie stanowisko zajmą rzeczoznawcy kryminalistyki i czy zechcą uzupełnić daktyloskopję jeszcze odciskami zębów.



## PIGULKI PRZECZYSZCZAJĄCE ZE SFINKSEM 1035tzl

wyrobu Apteki W. BOROWSKIEGO  
w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59

stanowią idealny środek przeczyszczający  
regulujący trawienie. Sprzedaż wszędzie.

## ODWIESZCZENIE.

Dyrekcja Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa podaje do publicznej wiadomości, iż w tut. Zakładzie Pożyczkowym na zastawy ruchome przy ul. Szpitalnej L. 15 odbędzie się dnia 18-go maja 1931 r. i dni następujących, o godz. 9:30 rano

## PUBLICZNA LICYTACJA

na której stosownie do § 22 statutu Zakładu Pożyczkowego sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu: kosztowności i inne przedmioty, zastawione w czasie do 30 czerwca 1930 r., a dotąd niewykupione, (od Nr. 23.839/27 do Nr. 13.572/1930 r.), względnie na poprzednich licytacjach nie sprzedane, o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego. — Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub prologaty wymienionych zastawów przed terminem licytacji, t. j. najpóźniej do dnia 16 maja b. r., gdyż podczas licytacji prologaty uskuteczniiane nie będą.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1931 r.

DYREKCJA KOMUNALNEJ KASY  
OSZCZĘDNOŚCI M. KRAKOWA.

1029x

### WOLNE POSADY

ZDOLNA praktykantka biurowa, o skromnych wymaganiach, zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia kierować — Sekretarce pocztowa Nr. 93 1028x

### LOKALE

POSZUKUJE dużego pokoju — z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Sawę“. 668g

LOKAL fabryczny c 2 salach żelbet, około 200 metrów kwadr., z wysokim strychem około 200 metrów kwadr., z oknami i dwoma pokojami na biuro, przy Dworcu Towarowym do wynajęcia. Wiadomość z grzeczności: Emil Silberbach, — Kraków, Wielopole 15.

2 POKOJE kuchnia, Kraków, Aleja 29-go Listopada 57a, zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub z grzeczności: Emil Silberbach, ul. Wielopole 15, I. piętro front. 1033x

MŁODE małżeństwo poszukuje w śródmieściu elegancko umeblowanego pokoju na 1—2 miesiące. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Szybko“ 665g

SAMODZIELNA siła m. dularska oraz pomocnicze przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Magazyn Mód „Felicja“ Grodzka 61. 654g

### RÓZNE

NOWA, dobra książka wypożyczysz tylko w „Kulturze“, wypożyczalni książek, Tomasz 25. róg Szpitalnej, Lektury szkolne. Urzednicy, uczniowie bez kaucji 1025n.

Jedyny prawdziwie skuteczny



Zadać wszędzie

UNIWAŻNIAM zgubiłem książeczkę wojskową na nazwisko Chiel Mena sze Zynger, ur. 1899, wydaną przez P. K. U. Pińców. 1037x

### Miła niespodzianka „E G A“



POKÓJ z urządzeniem telefonem, na biuro, wynajmę: Kraków, Sebastjana 10, I. piętro, m. 2.

POKÓJ dla 2-ch panów osobne wejście, komfort, telefon, do wynajęcia: Panzerowa, Groble L. 19. 662g

### TROCHE HUMORU

W SZKOLE.



Nauczyciel, zegnając się z klasą przed pójściem na emeryturę: Który z Was chce oddziedziczyć mój zielenik?

Jeden z uczniów: Ja, proszę Pana.

Nauczyciel: Wcale nie wiedziałem, że ty masz zamiłowanie do botaniki i roślin.

Uczeń: Ja też wcale się tem nie interesuję, tylko moje króliki.

### POSAD POSZUKUJĄ

RUTYNOWANY bucharter bilansista, korespondent, przyjmie prace buchartery i korespondencyjne za skromnym, godzinnym wynagrodzeniem. Reflektuje również na stałą posadę. Zgłoszenia: Landau, dla „K.“, — Kraków Zielona 5, II. piętro. 664g

### NAUKA I WYCHOWANIE

UDZIELAM lekcji z zakresu nauk judaistycznych, języka polskiego, historii, geografii i anatomii. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Hebraista“. 667g

### W SŁOŃCU I RADOŚCI

Instytut Wychowawczy G. Spierera w Krakowie na Krzemionkach, otwarty od 1 maja. — Wpisy odbywają się od godz. 4—6-tej. — Dyrekcja Instytutu przyjmuje w b. r. również uczniów zamieszkałych w wieku od lat 7—15 na czas wakacji na rok szkolny 1931/32. Telefon 10455 czynny od godz. 8—9 wiecz. 988x

### SPRZEDAZ

SMITH, maszyna do pisania, prawie nowa, okazuje się do sprzedania. — Gross, Wolnica 9. 1029x

DYWANY ręczne kłmny. „Dywan“ Kraków Podgórze, ul. King' 9 — Telefon 116-09. 121m

Leczenie i wypoczynek w



Karlsbadzie

Informacje przez wszystkie biura podróży, przez T-wo „Unitas“, Warszawa, Miodowa 10, oraz przez Zarząd Uzdrowiska Karlsbad. — Naturalną wodę mineralną, oraz naturalną sól źródłaną wysyła: Karlsbader Mineralwasser- versendung Löbel Schottländer G.m.b.H. Karlsbad

Do L. Bb. 1349/31.

## Ogłoszenie (XXVIII.)

Magistrat stoł. król. miastą Krakowa zawiadamia:

1) o przystąpieniu po myśli art. 21 prawa budowlanego do sporządzenia planów zabudowania:

1. obszaru gruntów w Ludwinowie, ograniczonego ulicą Barską, rzeką Wisłą i potokiem Wilga;

2. z rewizją linii budowlanej wschodniej strony ulicy Kujawskiej na narożniku ulicy Kazimierza Wielkiego w Nowej Wsi;

3. gruntów gminnych między ulicami Wadowicką a Łagiewnicką w Podgórzu;

4. gruntów w Zwierzyńcu, położonych między ul. Królowej Jadwigi, drogą wojskową ik. 1549/2 i zachodnią granicą gruntu Legutki lwh. 28 dz. XIII.;

5. otwarcie ulicy w dalszym przedłużeniu projektowanej na gruntach pofortyfikacyjnych ulicy Żółkiewskiego, na wschód od ulicy Piaski dz. XIX.;

6. z rewizją sposobu zabudowania północnej strony ulicy Mogiłskiej w obrębie kolonii oficerskiej;

7. otwarcia ulicy między błońkami miejskimi w Dąbiu, a Wisłą, oraz ulicy w przedłużeniu ulicy Grzegorzeckiej;

8. obszaru gruntów między ul. Konopnickiej, Łagiewnickiej, Bonarka i przedłużeniem ulicy Kalwaryjskiej do ulicy Wadowickiej;

9. obszaru gruntów na Zwierzyńcu przy ul. Królowej Jadwigi między drogą ik. 283/2 i 279, skłalami t. zw. Sikornikiem i parcelami ik. 1370 i 1375 dz. XIII.;

10. obszaru gruntów w Zakrzówku i Ludwinowie, ograniczonymi ulicami Twardowskiego, ul. Konopnickiej, Szwedzką i potokiem Wilga.

Powyższe plany będą wyłożone do przeglądu w Budownictwie miejskim Oddz. B. Ratusz III. piętro, drzwi Nr. 18, w dniach od 1 do 7 maja b. r.

Tamże można zgłaszać wnioski w dniach od 8 do 16 maja 1931 r. włącznie.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1931 r.

Prezydent miasta:

1030x

w z. Dr. PIOTR WIELGUS w. r.

TRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięczn. Zl. 6'00 kwartal. Zl. 18'00  
w Krakowie z odnośn. do domu „ „ „ 6'20 „ „ 18'60  
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ „ 6'60 „ „ 19'80  
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ „ 10'60 „ „ 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświat

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadrukiem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'— Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dobiera się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.

Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana